

Czy „Inny” zawsze musi być obcy? Wpływ dystansu kulturowego na postawy etnicznych Polaków wobec osób czarnoskórych i ich kategoryzację

Maria Baran, Paweł Boski

SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, Warszawa

Przeprowadzono serię trzech badań, których celem było zbadanie wpływu dystansu kulturowego na postawy wobec Innego (osoby czarnoskórej). Dystans kulturowy jest rozumiany jako stopień podobieństwa osób badanych i Innego pod względem używanego języka oraz realizowanych skryptów kulturowych. Osoby badane miały za zadanie ustosunkować się do czarnoskórej aktorki z wideo, która w zależności od warunku: mówiła po polsku o polskim święcie (warunek najniższego dystansu kulturowego: polski, Boże Narodzenie), mówiła po polsku o afroamerykańskim święcie (umiarkowany dystans kulturowy: polski, Kwanzaa), mówiła po angielsku o święcie afroamerykańskim (najwyższy dystans kulturowy: angielski, Kwanzaa) lub była jedynie widoczna na zdjęciu (grupa kontrolna). W badaniu 1 badano wpływ dystansu kulturowego na postawy wobec Innego oraz jego inkluzywność do danej grupy kulturowej. Pomiaru dokonano z użyciem *Testu utajonych skojarzeń* (*Implicit Association Test, IAT*). Okazało się, że dystans kulturowy miał wpływ na tendencję do przypisywania Innemu tożsamości polskiej lub afrykańskiej. Uzyskano też utajone preferencje osób badanych na rzecz białych w porównaniu z czarnymi. W badaniu 2 analizowano wpływ dystansu kulturowego na poziom przypisywanych ludzkich potencjałów oraz na postawy wobec Innego. Postawiono hipotezę, że osoby badane będą oceniać Innego o umiarkowanym dystansie kulturowym jako bardziej sympatycznego oraz o większym ludzkim potencjale niż Innego o wysokim lub niskim dystansie kulturowym. Analiza Skali ludzkich potencjałów pozwoliła na wyodrębnienie trzech czynników: refleksyjności, zakorzenienia w kulturze i abstrakcyjności. Hipoteza została częściowo potwierdzona: osoby badane będą istotnie wyżej oceniały osobę o umiarkowanym dystansie kulturowym niż o najwyższym (angielski, Kwanzaa) i najniższym dystansie kulturowym (polski, Boże Narodzenie). Najniżej oceniana była postać widziana jedynie na zdjęciu. Innemu o umiarkowanym dystansie kulturowym przypisywano najwyższy poziom zakorzenienia w kulturze. W badaniu 3 eksplorowano zależność pomiędzy nastawieniem osób badanych do treści kulturowej vs. języka wykorzystanego materiału filmowego.

Słowa kluczowe: *dystans kulturowy, relacje międzygrupowe, kategoryzacja społeczna, infrahumanizacja, postawy jawne i utajone*

WPROWADZENIE

Wprowadzenie ogólne

Fenomen różnorodności etnicznej zaczyna dotyczyć Polski, która choć przez lata była krajem monokulturowym,

dochowała się już pierwszych pokoleń Polaków o innym niż rdzenne pochodzeniu (Szarota, Borowiak, 2004). Jest to stosunkowo nowe i narastające zjawisko (GUS, 2014). Niniejszy artykuł ma na celu zbadanie postaw Polaków wobec obcych, którzy pozostając wyraziście odmiennymi na poziomie percepcyjnym, stają się jednocześnie członkami grupy własnej. Oznacza to, że podlegają akulturacji rozumianej jako proces przyswajania i internalizacji przyjętych w danej kulturze norm i sposobów zachowywania się (Berry,

Maria Baran, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, ul. Chodakowska 19/31, 03-815 Warszawa, e-mail: mbaran@swps.edu.pl
Paweł Boski, SWPS Uniwersytet Humanistycznospołeczny, ul. Chodakowska 19/31, 03-815 Warszawa, e-mail: pboski@swps.edu.pl

2007). W serii przeprowadzonych badań poszukiwano przede wszystkim odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób dystans kulturowy, będący miarą stopnia akulturacji, wpłynie na postawy Polaków wobec Innego, tu – osoby czarnoskórej.

Inny a Obcy. W przypadku osób obcego pochodzenia urodzonych w Polsce, ale których rodzice są obcokrajowcami lub które przyjeżdżają na stałe do Polski, zaczynają mówić po polsku i przejmować polskie normy kulturowe, nieuzasadnione wydaje się stosowanie terminu „obcy”. Dlatego proponowane jest zastąpienie go określeniem „Inny” (Jarymowicz, Kwiatkowska, 1988), termin ten sugeruje bowiem, że osoba etnicznie odmienna może zachowywać się swojsko i pomimo różnic być członkiem grupy własnej. Określenie „obcy” z kolei narzuca interpretację, według której dana osoba znajduje się poza ramami społeczności, do której pretenduje. Takie podejście wydaje się zero-jedynkowe i zamyka drogę do dyskusji o adaptacji i akceptacji Innego, co dla nas jest tematem niezwykle aktualnym. Inny będzie więc rozumiany jako osoba wyrażająca odmienną percepcyjnie i podlegająca akulturacji.

Postawy wobec odmienności – konsekwencje kategoryzacji. Zgodnie z teorią tożsamości społecznej (*Social Identity Theory*, SIT) na postawy wobec obcych ma wpływ już sama klasyfikacja danej osoby do grupy własnej (*in-group*) lub obcej (*out-group*) (Tajfel, Turner, 1986). Ten podział na „swoich” i „obcych” jest dokonywany automatycznie i na podstawie nawet tak arbitralnego kryterium, jak odmiennie preferencje artystyczne (paradygmat grup minimalnych; Tajfel, 1981; Tajfel, Turner, 1986); co więcej, zjawisko zachodzi nie tylko w grupach dzielących przestrzeń fizyczną, lecz także wśród internautów (Amichai-Hamburger, 2005). Tym bardziej więc osoba różniąca się od grupy większościowej pigmentacją skóry powinna zostać zaklasyfikowana jako obca.

Ten dychotomiczny podział na swoich i obcych prowadzi do licznych zniekształceń poznawczych, takich jak: krańcowy błąd atrybucji (Pettigrew, 2001), akcentuacja: kontrast międzygrupowy i asymilacja wewnątrzgrupowa (Wojciszke, 1978) oraz przede wszystkim faworyzowanie członków grupy własnej i deprecjonowanie członków grupy obcej (Tajfel, Turner, 1986; Brewer, Miller, 1996).

Badania zapoczątkowane przez Jacques’a-Philippe’a Leyensa i współpracowników (2001) pokazują, że konsekwencje kategoryzacji społecznej sięgają jeszcze dalej. Okazuje się, że człowieczeństwo, które jest esencjonalnym elementem reprezentacji grupy własnej, nie jest przypisywane członkom grupy obcej w tym samym

stopniu. Zjawisko to, zwane *infrahumanizacją*, jest niezależne od faworyzowania swoich vs. deprecjonowania obcych. Oznacza to, że osoby, które nie są traktowane jako członkowie grupy własnej, nie tylko są mniej lubiane, lecz także, na poziomie bezrefleksyjnym, jest im przyznawane mniejsze prawo do bycia w pełni człowiekiem. Czy ta sama zależność będzie dotyczyć Innego, który podlega akulturacji i staje się kulturowo podobny do członków grupy etnicznych Polaków? Sytuacje, w których Inni byli postrzegani jako niepełnowartościowi reprezentanci ludzkiej kategorii, znamy z historii. Konsekwencje takiej kategoryzacji w ekstremalnych przypadkach mogą być tragiczne. Okazuje się więc, że kategoryzacja danej osoby do grupy swoich lub obcych implikuje konsekwencje dalece wykraczające poza sytuację laboratoryjną.

Psychologia głównego nurtu, czyli w dużej mierze psychologia akulturowa (Boski, 2000; Henrich, Heine, Norrenzayan, 2010), sprowadza zagadnienie relacji międzygrupowych przede wszystkim do zjawiska kategoryzacji społecznej, traktowanej, zgodnie z paradygmatem grupy minimalnej, możliwie abstrakcyjnie i beztreściowo. W psychologii społecznej dokonywane jest zazwyczaj uproszczenie polegające na tym, że tożsamość traktowana jest dychotomicznie i punktowo: albo mamy do czynienia z członkiem *in-group*, albo z członkiem *out-group*. Nie uwzględnia to złożoności kulturowej współczesnego świata, polegającej na krzyżowaniu się wielu kryteriów podziału jednocześnie, a także na spełnianiu ich w określonym stopniu, na pewnej skali, a nie według zasady „wszystko albo nic”. Podejście to nie pozwala bowiem na rozpatrywanie podłoża i konsekwencji adaptacji oraz procesów kształtowania postaw wobec Innych, którzy są w trakcie akulturacji, czyli wobec osób, które w rzeczywistości społecznej znajdują się pomiędzy *in-* a *out-group* bądź integrują obie perspektywy.

Warto zwrócić również uwagę na to, że konsekwencje kategoryzacji społecznej odbiegają czasem od prostej zależności: preferowanie członków grupy własnej vs. deprecjonowanie członków grupy obcej. Istnieją bowiem przesłanki ku temu, że efekt faworyzacji członków grupy własnej czasem zanika, np. w badaniu Pawła Boskiego (1988, za: Boski, 2008), w przypadku gdy „swój” i „obcy” zachowywali się w sposób wykraczający poza normy obowiązujące w danej grupie kulturowej, badani gorzej oceniali członków własnej grupy niż obcej. Może to być związane z „efektem czarnej owcy”, zgodnie z którym sądy dotyczące członków własnej grupy są bardziej ekstremalne od oceny członków grup obcych, ze względu na rolę, jaką własna grupa odgrywa w kształtowaniu tożsamości (Marques, Yzerbyt, Leyens, 1988).

Postawy wobec odmienności – atrakcyjność podobieństwa. Na postawy wobec odmienności wpływ powinna mieć nie tylko kategoryzacja. Zgodnie z tezą Donne'a Byrne'a (1971) o atrakcyjności podobieństwa, postawy względem drugiej osoby będą tym bardziej pozytywne, im większe będzie jej podobieństwo do My (na poziomie grupowym) i/lub do Ja (na poziomie jednostkowym). Jednostki podobne do obserwatora darzone są większą sympatią niż jednostki niepodobne (Heider, 1958), wraz ze wzrostem podobieństwa do Ja rosnąć będzie gotowość do pomagania innym (Reykowski, 1986), do przypisywania im bardziej pozytywnych dyspozycji psychologicznych (Kofta, 2009), również prawdopodobieństwo i intensywność zachowań agresywnych względem drugiego człowieka będą niższe, gdy ta osoba będzie podobna do Ja (Kość, 1975; za: Weigl, 1999). Maria Jarymowicz (2003) wnioskuje jednak, że atrakcyjność podobieństwa ma swoje ograniczenia i odnosi się przede wszystkim do preferencji, przynależności społecznej i podobieństwa Innych do Ja jako prototypu.

Nie zawsze wysoki stopień podobieństwa prowadzi do pozytywnych postaw. Ewa Trzebińska (1992) wykazała, że czasem bardziej pozytywne postawy występują wobec tych grup mniejszościowych, które paradoksalnie otwarcie demonstrowują swoją odmienną, niż tych, które są zasymlowane lub których tożsamość nie jest transparentna. Jarymowicz (2001; Jarymowicz, Codol, 1979) udowodniła, że w niektórych sytuacjach, szczególnie w przypadku tożsamości indywidualnej, wysoki stopień podobieństwa Ja do Innego jest wręcz awersyjny. Warto dodać, że zgodnie z teorią Marilynn Brewer (1991) tożsamość społeczna łączy w sobie dwie przeciwstawne potrzeby: dążenia do – i unikania podobieństwa. Atrakcyjność podobieństwa jest więc wypadkową tych dwóch potrzeb. Stąd, potwierdzona w badaniach Brewer, teza o atrakcyjności umiarkowanego stopnia podobieństwa.

Dystans kulturowy a kwestia podobieństwa. Rozważając problematykę stosunków międzygrupowych we współczesnych społeczeństwach, możemy mówić jednocześnie o różnicach i podobieństwie na poziomie: percepcyjnym (np. kolor skóry, wiek, płeć), językowym czy kulturowym (na płaszczyźnie postaw, norm, wartości i realizowanych skryptów kulturowych). Już Gordon Allport (1954) zauważył związek pomiędzy odmiennością na tej pierwszej płaszczyźnie a stereotypizacją. Z perspektywy psychologii międzykulturowej interesująca jest rozbieżność, gdy Inny pod jakimś względem, np. wizualnym, jest niepodobny do „My”, ale jednocześnie w zakresie cech kulturowych pojawia się podobieństwo, np. pod względem posługiwania się językiem obowiązującym w danym kraju. Osoba niepodobna do nas na jednym wymiarze może być

jednocześnie podobna do „My” w innym obszarze. Od czego więc zależy, czy będzie oceniana pozytywnie i czy zostanie zaakceptowana jako członek grupy własnej? Czy, i jeśli tak, to który z tych elementów odgrywa ważniejszą rolę w procesach kategoryzacji społecznej? Warto rozważyć następujące zagadnienia: w jaki sposób polscy badani będą kategoryzować osoby czarnoskóre pod względem kulturowym? Czy jest możliwe, aby osoby o odmiennym pochodzeniu etnicznym zostały uznane za członków grupy własnej? Jakie będą postawy polskich badanych względem osób czarnoskórych? Czy ta tendencja zmieni się, gdy się okaże, że osobę tak wyraziście odmienną pod względem percepcyjnym (koloru skóry) będzie cechował podobieństwo kulturowe (osoba będzie mówić płynnie po polsku i będzie realizować skrypty kulturowe charakterystyczne dla kultury polskiej, czyli wykaże się niskim dystansem kulturowym)? Przedstawione badania mają pozwolić odpowiedzieć na te właśnie pytania.

Dystans kulturowy. Jednym z centralnych konstruktów teoretycznych tej pracy jest dystans kulturowy, który wprowadzamy poniżej. Istnieje wiele aspektów dotyczących formowania się grupy „My” i zwłaszcza w przypadku Innych nie da się sprowadzić tego zagadnienia do prostej dychotomii. Na gruncie psychologii międzykulturowej dystans kulturowy jest terminem ustabilizowanym, choć, w zależności od sposobu rozumienia kultury, różnie operacjonalizowanym (Więckowska, 2011). Zazwyczaj odnosi się do procesów akulturacji i zagregowanego podobieństwa porównywanych obiektów społecznych (np. organizacji) na wyróżnionych wymiarach kulturowych podlegających pomiarowi. Według Johna Berry'ego (1997) jest to pojęcie określające, jak daleko lub blisko od siebie są dane grupy, np. kraje, pod względem zróżnicowania językowego lub religijnego. W ten sposób można przyjąć, że na kulturę składają się takie elementy jak: ustrój polityczny, system gospodarczy, przeważająca religia i język (Więckowska, 2011).

Użyteczność pojęcia dotyczy przede wszystkim jego stopniowości. Adaptacja może przecież zachodzić w większym lub mniejszym stopniu. Nie ma tu jasno określonej granicy pomiędzy byciem „swoim” a „obcym”. Zaletą pojęcia jest też jego liniowy wpływ na wspomnianą już akulturację. Badania międzykulturowe (Hanassab, Tidwell, 2002; Skinner, 2010; za: Więckowska, 2011) pokazują, że im mniejszy jest dystans kulturowy, tym łatwiejsze są relacje międzygrupowe i tym łatwiej przebiega adaptacja. Najwięcej trudności w kontaktach z przedstawicielami kraju przyjmującego doświadczają osoby z kultur o największym dystansie kulturowym pomiędzy krajem pochodzenia a krajem przyjmującym (Furnham, Bochner, 1982; Ward,

Kennedy, 1999; za: Więckowska, 2011). Podobne wyniki uzyskali Irina Suanet i Fons Van de Vijver (2009), okazało się ponadto, że dystans kulturowy był znacznie silniejszym predyktorem adaptacji niż przyjmowane strategie akulturacyjne Berry'ego. Boski (2009) z kolei dodaje, że związki dystansu kulturowego z adaptacją są nieco bardziej skomplikowane. Okazuje się, że o ile niski dystans kulturowy w zakresie wartości, praktyk i skryptów kulturowych oraz języka ułatwia adaptację, o tyle w warstwie symbolicznej, ze względu na historię konfliktów międzygrupowych, może być powodem napięć.

W literaturze istnieją różne sposoby pomiaru dystansu kulturowego: obiektywne – na podstawie danych zewnętrznych wobec osób badanych, i subiektywne – na podstawie odpowiedzi osób badanych i postrzeganego przez nich dystansu (Więckowska, 2011). Na miary subiektywne wpływ ma również wrażliwość kulturowa osób badanych. Z kolei miary obiektywne tworzone są na podstawie pozycji danego kraju na wybranych wymiarach kulturowych. Jak twierdzi Więckowska (2011, s. 47), „w opisie różnic kulturowych najlepiej odwoływać się do tych obszarów kultury, które są najbardziej relevantne do badanego tematu”. W adaptacji i formułowaniu się postaw wobec Innych największą rolę odgrywają różnice w wartościach, normach i skryptach zachowań (Więckowska, 2011), jak również kompetencje językowe (Hansen, 2013). Dystans kulturowy definiujemy zatem jako stopień podobieństwa Innego i osób badanych pod względem używanego języka oraz realizowanych skryptów kulturowych charakterystycznych dla danej kultury (np. celebrowania świąt). Dystans kulturowy dotyczy atrybutów populacji, w których jednostki uczestniczą, a nie ich cech osobistych. W przeprowadzonych przez nas badaniach jest on częścią manipulacji eksperymentalnej i nie podlega pomiarowi.

Hipotezy ogólne

Preferencje na rzecz Innego o umiarkowanym dystansie kulturowym. Dystans kulturowy jest związany ze zjawiskiem akulturacji, rozumianym przez nas jako proces zmiany psychologicznej i kulturowej, podczas której, w wyniku kontaktu z przedstawicielami innej kultury, zachodzi przyswajanie norm kulturowych kraju przyjmującego (Berry, 2007).

W ujęciu Berry'ego (1997) występują cztery strategie akulturacyjne: marginalizacja (polegająca na wykluczeniu się poza obręb obu kultur: pochodzenia i przyjmującej; traktowana zazwyczaj jako rezultat nieudanej akulturacji i dlatego rzadko stanowiąca punkt odniesienia w badaniach dotyczących akulturacji), separacja (polegająca na izolowaniu się od kultury przyjmującej i pozostaniu przy wartościach właściwych dla kultury pochodzenia),

integracja (polegająca na zachowaniu dotychczasowych wzorców kulturowych przy jednoczesnym wzbogaceniu ich o elementy nowej kultury) i asymilacja (oznaczająca pełne przyswojenie nowej kultury przy jednoczesnym odcięciu się od kultury pochodzenia). Zgodnie z tezą o atrakcyjności umiarkowanego podobieństwa (Brewer, 1991) to strategia integracji, czyli sytuacja cechująca się umiarkowanym stopniem podobieństwa Innego do członków kultury przyjmującej, powinna być oceniana najbardziej pozytywnie. Badanie, które przeprowadzili Jøri Horverak, Hege Bye, Gro Sandal i Ståle Pallesen (2013), dotyczące wpływu strategii akulturacyjnych na decyzje o zatrudnieniu imigrantów w Norwegii, wykazało, że to nie poziom kompetencji miał wpływ na rekomendacje menedżerów i szanse zatrudnienia Innego o tureckim pochodzeniu. Decydująca była tu przyjęta przez Innego strategia akulturacyjna: najrzadziej rekomendowany był Inny, którego zachowanie świadczyło o separacji, co więcej, większe szanse na zatrudnienie miał ten Inny, który zamiast całkiem się asymilować, w zachowaniu przejawiał elementy obu kultur, a więc wybierał strategię integracji.

Również badania Carmita Tadmora i współpracowników (Tadmor, Hong, Chao, Wiruchnipawan, Wang, 2012) wskazują na pozytywne konsekwencje sytuacji złożonej kulturowo. W badaniach okazało się, że ekspozycja dwukulturowości w porównaniu z ekspozycją jednej tylko kultury – własnej lub obcej, powoduje istotnie niższą stereotypizację u osób badanych (tamże). Autorzy tłumaczą to zjawiskiem rozmrażania epistemicznego (Kruglanski, 1983), które wpływa na motywację do głębszego przetwarzania informacji, co z kolei osłabia stereotypizację i dyskryminację. Wyniki te sugerują, że w porównaniu z sytuacją, w której Inny jest albo całkowicie zasymilowany (w naszych badaniach: Inny o niskim dystansie kulturowym), albo całkowicie odseparowany (w naszych badaniach: Inny o wysokim dystansie kulturowym), sytuacja o umiarkowanym stopniu dystansu, jako jedyna łącząca elementy obu kultur, będzie powodowała najmniejszą stereotypizację Innego.

Oznaczałoby to, że Inny, który cechuje się umiarkowanym stopniem dystansu kulturowego, będzie oceniany przez osoby badane najbardziej pozytywnie.

Dystans kulturowy a percepcyjny – konsekwencje rozbieżności. Należy pamiętać, że w przypadku osoby czarnoskórej o pewnym poziomie dystansu kulturowego można tak naprawdę wyodrębnić dwa poziomy różnic: stały i zmienny. Pierwszy dotyczy różnicy percepcyjnej, czyli koloru skóry, a ten pozostaje niezmienny. W naszych badaniach dystans na tym wymiarze, roboczo nazwany percepcyjnym, pomiędzy osobami badanymi i Innym, jest

wciąż wysoki i nie zmienia się w kolejnych badaniach. Z kolei druga płaszczyzna jest zmienna i dotyczy dystansu kulturowego, w naszych badaniach – języka i skryptów kulturowych. I tak, im niższy jest dystans kulturowy pomiędzy Innym a osobami badanymi, tym większe podobieństwo interpersonalne i kulturowe. Dzieje się tak np. wtedy, gdy ów Inny opowiada płynnie w języku polskim o tym, jak spędza święta Bożego Narodzenia. Jest to zarazem sytuacja, w której dystans percepcyjny jest niezmiernie duży, a więc istnieje dysproporcja pomiędzy tymi dwoma rodzajami dystansu (Inny jest czarnoskóry, ale jednocześnie podobny do nas pod względem kulturowym). Zgodnie z teorią dysonansu poznawczego (Festinger, 1957) ten rozdzźwięk może powodować zaskoczenie u osób badanych („nie tego się spodziewałem/am”) oraz zmniejszenie pozytywnych postaw względem wersji o najniższym dystansie kulturowym.

Umiarkowany stopień dystansu kulturowego będzie występował, gdy Inny wypowiada się w języku polskim, ale zamiast skryptów charakterystycznych dla kultury polskiej realizuje skrypty typowe dla kultury pochodzenia, czyli np. opowiada o tym, jak spędza święto afroamerykańskie. Tutaj różnica pomiędzy dystansem kulturowym a percepcyjnym jest umiarkowana, w związku z czym nie powinna wzbudzać tak silnych emocji jak wersja o najniższym stopniu dystansu kulturowego.

Wysoki stopień dystansu kulturowego charakteryzuje sytuację, w której Inny mówi w obcym języku (np. angielskim) i realizuje obce kulturowo skrypty (np. opowiada o sposobie spędzania świąt afroamerykańskich). W tej wersji nie ma praktycznie żadnej różnicy pomiędzy dystansem kulturowym (obcy) a percepcyjnym (osoba czarnoskóra), nie powinna ona zatem wzbudzać emocji w takim stopniu jak dwie poprzednie.

Wymienione powyżej charakterystyki dystansu są zgodne ze stylami akulturacji: niski dystans kulturowy odpowiada asymilacji, wersja umiarkowana – dwukulturowości i/lub integracji, a wysoki dystans kulturowy może oznaczać separację lub brak kontekstu akulturacyjnego.

Postawy jawne i utajone. Aby odpowiedzieć na pytania sformułowane we „Wprowadzeniu ogólnym”, dotyczące stosunku do Innego oraz jego inkluzywności, warto zastanowić się nad tym, czym są postawy wobec Innego i jak dokonywać ich pomiaru. Gerd Bohner i Michaela Wänke (2004) definiują postawy jako sumaryczną ocenę dowolnego obiektu. W naszych badaniach postawy wobec Innego rozumiane będą jako ocena osoby czarnoskórej.

Badania (Bargh, Pietromonaco, 1982) pokazują, że ludzie często nie zdają sobie sprawy z rzeczywistych motywów swojego zachowania i nie zawsze są w stanie zidentyfikować źródła własnych postaw. Istnieją postawy utajone

niezależne od postaw deklaracyjnych, a co za tym idzie – uprzedzenia nie zawsze są jawne i świadome (Devine, Plant, Blair, 2001). W konsekwencji zmian społecznych, w rezultacie których otwarte manifestowanie uprzedzeń stało się niepoprawne politycznie, miary badające uprzedzenia wprost mogą być nieadekwatne do rzeczywistych postaw osób badanych (tamże; Rudman, 2011). Powyższe argumenty, jak również wyniki świadczące o istnieniu utajonych uprzedzeń rasistowskich przy jednoczesnym braku deklaracyjnych uprzedzeń względem osób o innym kolorze skóry, wskazują na potrzebę stosowania narzędzi do badania postaw niedeklaracyjnych (Devine i in., 2001). Największą zaletą tej metody jest uniknięcie zniekształceń poznawczych, którymi obciążony jest pomiar postaw deklaracyjnych. Najszerzej stosowanym narzędziem do badania postaw utajonych jest *Test utajonych skojarzeń (Implicit Association Test, IAT; Greenwald, McGhee, Schwartz, 1998)*. Główna zaleta tej metody polega na pomijaniu starannej i refleksyjnej reakcji osoby badanej: mierząc czasy reakcji, których nie może ona świadomie kontrolować, unika się zniekształceń, którymi obciążone są postawy deklaracyjne.

Badania nad uprzedzeniami rasowymi z wykorzystaniem IAT wykazały, że osoby białe przejawiają relatywnie silniejsze automatyczne asocjacje osób czarnoskórych z tym co nieprzyjemne, a osób o białym kolorze skóry – z tym, co przyjemne (Devine i in., 2001). Ten klasyczny efekt IAT miałby wskazywać na istnienie negatywnych utajonych postaw względem osób czarnoskórych. Aby określić, czy wyniki te związane są bardziej z preferencjami wobec osób o białym kolorze skóry, czy negatywnymi postawami wobec osób czarnoskórych, Laura Scherer i Alan Lambert (2012) przeprowadzili badanie, w którym stwierdzono silne utajone postawy wobec osób czarnoskórych przy jednoczesnym braku tak silnej faworyzacji osób białych.

Nawet jeśli uwzględnimy szeroką krytykę dotyczącą trafności IAT (Maison, 2004; Maliszewski, 2005) i podamy w wątpliwość koncepcję utajonego poznania, to wciąż istnieją dowody na automatyczność procesów kategoryzacji rasowej (zmodyfikowany test Stroopa; Karyłowski, Motes, Curry, Van Liempd, 2002). Kategoryzacja oparta na rasie może prowadzić do aktywizacji stereotypów rasowych (Bargh, Pietromonaco, 1982), nie zawsze to jednak zachodzi (Bodenhausen, Macrae, 1998). Warto też zauważyć, że zarówno w przypadku IAT czy zmodyfikowanej procedury testu Stroopa, wykorzystywanej przez Karyłowskiego i współpracowników (2002), mamy do czynienia z procesami spostrzegania typu *top-down*, opartymi na reprezentacjach kategorii społecznych i schematach. Obie miary odnoszą się do porównań na poziomie grupowym.

W tym artykule interesuje nas przede wszystkim Inny, który jest zindywidualizowaną jednostką. Oba poziomy: indywidualny i grupowy, wcale nie muszą się przenikać. Ustosunkowania wobec kategorii nie muszą się zatem przekładać na percepcję konkretnej postaci. Dlatego, poza wykorzystaniem testu IAT, w celu zbadania postaw wobec konkretnej jednostki sięgnęliśmy również po inne, deklaratywne, miary stosunku wobec odmienności. Manipulując dystansem kulturowym, postanowiliśmy sprawdzić, w jakich sytuacjach Inny będzie postrzegany najbardziej pozytywnie oraz czy w pewnych warunkach zostanie uznany za członka *in-group*. Poniżej prezentujemy przeprowadzone badania.

BADANIE 1

Wprowadzenie

W badaniu 1 eksplorowano prawidłowości rządzące zarówno percepcją kategoryjną, jak i jednostkową. Postanowiono sprawdzić, czy polscy badani wykażą negatywne postawy utajone wobec osób czarnoskórych. Zdecydowano się również zbadać, w jaki sposób dystans kulturowy wpłynie na postawy względem Innego. Czy wzrostowi podobieństwa kulturowego Innego do osób badanych będzie towarzyszyć wzrost pozytywnych postaw względem Innego? Zastanawiano się poza tym, czy – pomimo czarnego koloru skóry Innego – manipulowany eksperymentalnie dystans kulturowy wpłynie na tendencję do przypisywania Innemu tożsamości polskiej. Innymi słowy, czy Inny może zostać uznany za członka grupy własnej, jeśli wykaże się podobieństwem w stosunku do osób badanych pod względem językowym i realizowanych skryptów kulturowych? Zastanawiano się także, na ile spadek dystansu kulturowego pomiędzy osobami badanymi a Innym wyda się im zaskakujący, czyli niezgodny z ich oczekiwaniami względem zachowania „obcego”. Jakie reakcje wywoła „obcy”, który kulturowo staje się „swój”?

Ze względu na nieadekwatność miar postaw jawnych do badania rzeczywistych preferencji (Devine i in., 2001; Rudman, 2011), w badaniu 1 do pomiaru postaw osób badanych względem osób czarnoskórych (na poziomie kategorii) wykorzystano *Test utajonych skojarzeń* (IAT) umożliwiający pomiar czasów reakcji. Aby sprawdzić postawy osób badanych wobec Innego na poziomie indywidualnym, posłużono się również skalami deklaracyjnymi.

Problemy badawcze

Postawiono pięć pytań badawczych: Czy Polacy wykażą utajone uprzedzenia wobec osób czarnoskórych? Czy dystans kulturowy wpłynie na poziom utajonych skojarzeń? Czy dystans kulturowy wpłynie na postawy wobec

Innego? Czy dystans kulturowy wpłynie na tendencję osób badanych do kategoryzowania Innego jako członka grupy własnej vs. obcej? Jakie będą spontaniczne reakcje osób badanych na obejrzyany materiał wideo?

Postawiono następujące hipotezy:

Hipoteza 1: Badani Polacy wykażą utajone preferencje wobec osób o białym kolorze skóry w porównaniu z osobami czarnoskórymi.

Hipoteza 2: Zmniejszenie dystansu kulturowego wpłynie na wzrost poziomu pozytywnych postaw utajonych względem osób czarnoskórych.

Hipoteza 3: Zmniejszenie dystansu kulturowego spowoduje wzrost tendencji do przypisywania osobie czarnoskórej tożsamości polskiej.

Ze względu na rozbieżność pomiędzy poziomem percepcyjnego dystansu kategoryjnego i kulturowego sformułowano również

Hipotezę 4: Osoby badane będą okazywać najwyższy stopień zaskoczenia po obejrzeniu wersji o najniższym stopniu dystansu kulturowego.

Metoda

Uczestnicy badania. Badanie zostało przeprowadzone w 2009 r. Wzięło w nim udział 80 studentów warszawskich uczelni wyższych, w tym 40 kobiet i 40 mężczyzn (średnia wieku: 23 lata). Osoby badane były większości studentami Szkoły Wyższej Psychologii Społecznej lub Uniwersytetu Warszawskiego – na kierunkach humanistycznych, z wyłączeniem studentów psychologii. Były to osoby spotkane w okolicy tych uczelni lub Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego. Badanie było prowadzone w cichych i spokojnych miejscach publicznych, głównie w budynku Biblioteki Uniwersytetu Warszawskiego lub na terenie uczelni – w pustej i wyciszonej sali. Miało ono charakter indywidualny i trwało średnio 30 minut.

Zmienne niezależne. Zmienną niezależną manipulowaną był dystans kulturowy (wideo o wysokim dystansie: język angielski i treść dotycząca święta Kwanzaa vs. wideo o umiarkowanym dystansie: język polski i treść dotycząca święta Kwanzaa vs. wideo o niskim dystansie: język polski i treść dotycząca Bożego Narodzenia vs. brak wideo).

Zmienne zależne.

Zmienne zależne dotyczące postaw utajonych badanych testem IAT.

Zmienne zależna 1: utajone preferencje na rzecz członków danej grupy.

Zmienne zależne dotyczące postaw deklaracyjnych w stosunku do Innego.

Zmienna zależna 2: inkluzywność Innego do polskiej grupy kulturowej.

Zmienna zależna 3: inkluzywność Innego do afrykańskiej grupy kulturowej.

Zmienna zależna 4: postawy deklaratywne wobec Innego.

Materiały.

Materiały do zmiennych niezależnych – materiał wideo.

Na potrzeby badania 1 nagrano trzy filmy wideo, w których ta sama czarnoskóra aktorka (Inny) udziela wywiadu dotyczącego sposobu spędzania świąt zakorzenionych w danym kręgu kulturowym – w zależności od wersji było to święto polskie (Boże Narodzenie) lub afroamerykańskie (Kwanzaa). Filmy wideo mają zbliżony czas trwania: około 4 minut. Każda z wersji wideo różni się stopniem dystansu kulturowego. Wideo nr 1 to wersja o najwyższym dystansie kulturowym: aktorka (Ngozi – kobiece imię typowe dla ludności Ibo w Nigerii) opowiada w języku angielskim o afroamerykańskim święcie Kwanzaa. Wideo nr 2 to wersja o umiarkowanym dystansie kulturowym: aktorka (Ngozi) opowiada w języku polskim o afroamerykańskim święcie Kwanzaa. Ostatnia wersja – wideo nr 3 – prezentuje

najmniejszy dystans kulturowy: aktorka (Kasia) opowiada w języku polskim o Bożym Narodzeniu. Zarówno święto Kwanzaa, jak i Boże Narodzenie są świętami rodzinnymi, wypadają się w grudniu i choć różnią się w detalach, to ogólny skrypt (spotkanie przy stole, zwyczaj wręczania prezentów, wspólny posiłek) obu jest porównywalny. Różnice i podobieństwa pomiędzy nagraniami przedstawiamy w tabeli 1. W tekście będziemy się odwoływać do wideo nr 1 za pomocą skrótu ANG K, do wideo nr 2 – PL K, a do wideo nr 3 – PL BN¹. Należy dodać, że aktorka posługuje się zarówno językiem angielskim, jak i polskim płynnie i bez obcego akcentu.

Pomiar zmiennych zależnych.

Test utajonych skojarzeń. W prezentowanym badaniu wykorzystano klasyczny *Test utajonych skojarzeń* służący do pomiaru postaw utajonych wobec osób o białym i czarnym kolorze skóry (Greenwald i in., 1998; Maison, 2004).

Badanie testem IAT odbywa się komputerowo i indywidualnie. Zadaniem uczestników jest przyporządkowywanie słów i/lub zdjęć wyświetlanych na środku ekranu do odpowiednich kategorii (których nazwy są stale widoczne w górnych rogach ekranu). Mierzone są czas reakcji i poprawność odpowiedzi. Badanie składa się z siedmiu

Tabela 1
Różnice i podobieństwa pomiędzy wersjami wideo

Wersja wideo	Wideo 1: ANG K	Wideo 2: PL K	Wideo 3: PL BN
Wersja wideo – opis	czarnoskóra aktorka opowiada w języku angielskim o sposobie spędzania afroamerykańskiego święta Kwanzaa w jej rodzinie	czarnoskóra aktorka opowiada w języku polskim o sposobie spędzania afroamerykańskiego święta Kwanzaa w jej rodzinie	czarnoskóra aktorka opowiada w języku polskim o sposobie spędzania Bożego Narodzenia w jej rodzinie
Język wywiadu	angielski		polski
Imię aktorki	Ngozi		Kasia
Treść wywiadu	Kwanzaa		Boże Narodzenie
Wspólne elementy	rodzinny charakter świąt, wspólne spędzanie czasu, tradycjonalizm, termin (II połowa grudnia), zwyczaj dawania prezentów		
Specyficzne elementy	celebrowane wartości: Umoja, Ujima, Ujama, Ni, Kuumba, Mani, Kujichagulia, zwyczaj noszenia nakrycia głowy Uwole, zapalania świecznika Kinaara, szykowania potraw: koki, zupy orzechowej, chleba bananowo-owsianego		zwyczaj: ubierania choinki, dzielenia się opłatkiem, uczestniczenia w pasterce, czekania na pierwszą gwiazdkę, przygotowywania 12 potraw (sałatka śledziowa, kutia z makiem, piernik itd.)
Poziom dystansu kulturowego	wysoki	umiarkowany	niski

Źródło: tabele 1–3, rysunki 1–6 – opracowanie własne.

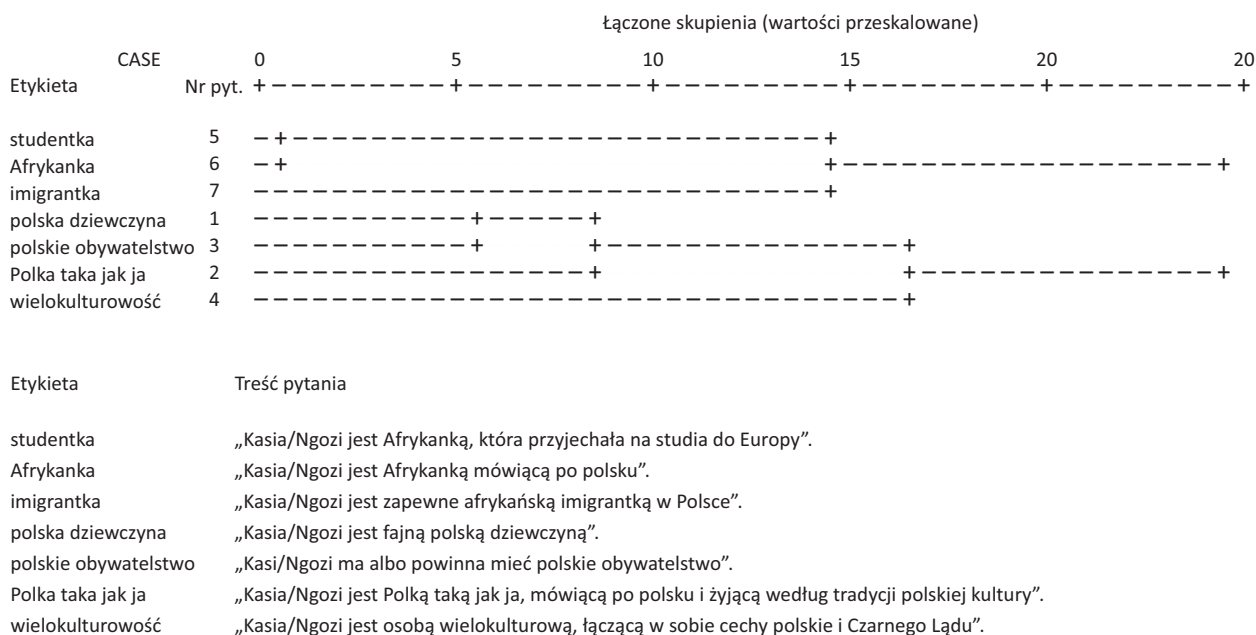
¹ Ze względu na próbę zachowania trafności ekologicznej i oddania strategii akulturacji w modelu Berry'ego (1997), biorąc pod uwagę również negatywne konsekwencje tej decyzji, zrezygnowano z uwzględnienia w badaniu czwartej wersji nagrania, w której aktorka opowiadałaby w języku angielskim o Bożym Narodzeniu.

zadań: kategoryzacji prostych (przyporządkowywanie bodźców: słów i/lub zdjęć do pojedynczych kategorii: przyjemne vs. nieprzyjemne; Murzyni² vs. Biali) i złożonych (przyporządkowywanie zdjęć i/lub słów do kategorii złożonych: przyjemne i Biali vs. nieprzyjemne i Murzyni, jak również: przyjemne i Murzyni vs. nieprzyjemne i Biali). Wskaźnikiem postawy względem osób o czarnym lub białym kolorze skóry jest różnica w zagregowanych i uśrednionych czasach reakcji na przyporządkowywanie zdjęć w zadaniach kategoryzacji złożonej, czyli porównanie efektów IAT. Odbywa się to w ten sposób, że porównywany jest czas wykonania zadania kategoryzacji bodźców do kategorii, gdy „Biali” są w parze z etykietą „przyjemne”, a „Murzyni” – w parze z etykietą „nieprzyjemne”, z zadaniem, gdy „Biali” są w parze z etykietą „nieprzyjemne”, a „Murzyni” – z etykietą „przyjemne”. Krótsze czasy reakcji na przyporządkowywanie zdjęć osób o danym kolorze skóry do kategorii „przyjemne” i dłuższe do kategorii

„nieprzyjemne” powinny świadczyć o automatycznych preferencjach osób badanych wobec osób o danym kolorze skóry (Maison, 2004).

Skala przypisywanej tożsamości. Skala została stworzona przez badaczy i oryginalnie zawierała 19 twierdzeń dotyczących tożsamości oraz postaw deklaracyjnych wobec Innego. Zadaniem uczestników było ustosunkowanie się do każdego z twierdzeń poprzez wybór odpowiedzi pomiędzy: *Zdecydowanie się nie zgadzam* a *Zdecydowanie się zgadzam*. Prawdopodobnie ze względu na format odpowiedzi i konieczność zajęcia przez osoby badane skrajnego stanowiska, nie uzyskano istotnych różnic dotyczących postaw deklaracyjnych wobec Innego. Za pomocą hierarchicznej analizy skupień zdecydowano się wyodrębnić ze skali dwa skupienia dotyczące skłonności do przypisania Innemu tożsamości polskiej („swój”) bądź afrykańskiej („obcy”) (rysunek 1). Skala zawiera siedem pytań na temat

Dendrogram z wykorzystaniem Średniego powiązania (między grupami)



Rysunek 1. Dendrogram.

² Termin „Murzyn”, ze względu na etymologię, jest problematyczny i obecnie wykorzystalibyśmy prawdopodobnie inną etykietę. Naszą intencją zdecydowanie nie była stygmatyzacja osób czarnoskórych. Chodziło jednak o jednoznaczne wskazanie na takie osoby, a takim sformułowaniem, najmocniej zakorzenionym w kulturze polskiej, jest właśnie słowo „Murzyn”. W samym środowisku polsko-afrykańskim toczy się debata dotycząca politycznej poprawności sformułowania (np. poseł John Godson i Mamadou Diouf) i nie ma w tej kwestii jednoznacznego stanowiska. Pomimo kontrowersji zdecydowano się wykorzystać to określenie w badaniach, sądząc, że dla etnicznych Polaków nie jest to sformułowanie negatywne czy obraźliwe. Potwierdzają to wyniki badania (niepublikowanego) przeprowadzonego przez Marię Baran w 2014 r. na ogólnopolskiej próbie liczącej $N = 1013$ Polaków, dobranej z panelu Ariadna metodą CAWI: Okazało się, że dla polskich badanych termin „Murzyn” ($M = 3,8$; $SD = 1,78$) jest istotnie mniej obraźliwy od określenia „czarny” ($M = 3,7$; $SD = 1,74$). Badanie zostało przeprowadzone na reprezentatywnej grupie Polaków, a jego uczestnicy odpowiadali na siedmiostopniowej skali – im wyższy wynik, tym mniej obraźliwe sformułowanie, $t(1011) = 13,55$; $p < 0,001$.

tożsamości w wersjach PL K i PL BN oraz pięć pytań związanych z tożsamością w wersji ANG K. Pytania, które nie znalazły się w wersji dla grupy ANG K. to: „Kasia/Ngozi jest Polką taką jak ja, mówiącą po polsku i żyjącą według tradycji polskiej kultury” oraz „Kasia/Ngozi jest Afrykanką mówiącą po polsku”.

W skład skupienia „skłonność do przypisywania tożsamości polskiej” weszły następujące pozycje: „Kasia/Ngozi jest Polką taką jak ja, mówiącą po polsku i żyjącą według tradycji polskiej kultury”, „Kasia/Ngozi ma, albo powinna mieć polskie obywatelstwo”, „Kasia/Ngozi jest osobą wielokulturową, łączącą w sobie cechy polskie i Czarnego Łądu”, „Kasia/Ngozi jest fajną polską dziewczyną”. W skład skupienia „skłonność do przypisywania tożsamości afrykańskiej” weszły pozycje: „Kasia/Ngozi jest Afrykanką mówiącą po polsku”, „Kasia/Ngozi jest zapewne afrykańską imigrantką w Polsce”, „Kasia/Ngozi jest Afrykanką, która przyjechała na studia do Europy”. Aby umożliwić porównania, skupienia zostały zbudowane w ten sposób, że obliczono iloraz sumy odpowiedzi oraz liczby pytań wchodzących w skład danego skupienia. W ten sposób otrzymano średnie wyniki pozwalające na przeprowadzenie podstawowych porównań.

Deklarowane wrażenie. Osobom badanym zadawano pytanie otwarte o wrażenia z obejrzanego filmu wideo.

Procedura. W zależności od przydziału do grupy eksperymentalnej osoby badane oglądały jedną z trzech wersji filmów wideo (o wysokim, umiarkowanym lub niskim dystansie kulturowym). Po obejrzeniu filmu uczestnikom grup eksperymentalnych zadawano pytanie otwarte: „Czy wywiad, który przed chwilą obejrzałeś/aś, wywołał w Tobie jakieś emocje? Jeśli tak, to jakie? Powiedz krótko, jakie wrażenie odniosłeś/aś po obejrzeniu filmu”. Odpowiedzi spisywała osoba prowadząca badanie. Grupa kontrolna nie zapoznawała się z żadnym materiałem wizualnym i od razu przystępowała do dalszej części badania, czyli rozwiązywała *Test utajonych skojarzeń* (Greenwald i in., 1998; Maison, 2004). Grupy eksperymentalne, po udzieleniu odpowiedzi na pytanie o to, czy i jakie emocje wywołał materiał filmowy, również rozwiązywały IAT. Po tej części osoby badane wypełniały Skalę przypisywanej tożsamości. Na samym końcu badani wypełniali krótką metryczkę.

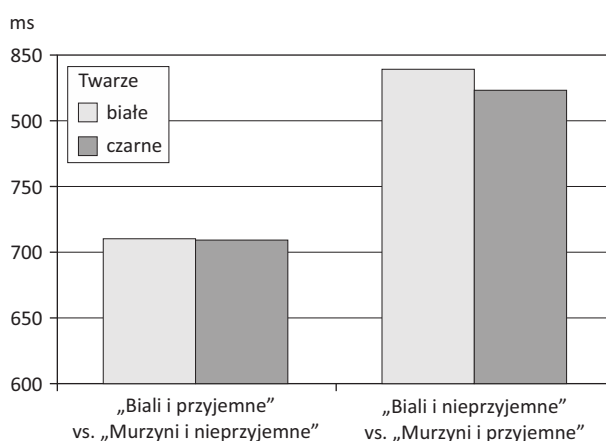
Wyniki

Weryfikacja hipotez dotyczących postaw utajonych badanych testem IAT. W celu sprawdzenia, czy osoby badane będą przejawiać negatywne postawy względem osób czarnoskórych oraz czy dystans kulturowy wpłynie na postawy utajone wobec tych osób, przeprowadzono analizę

wariancji w schemacie między osobami (z uwagi na cztery warunki dystansu kulturowego: ANG K vs. PL K vs. PL BN vs. brak wideo). Postawy utajone operacjonalizowano w ten sposób, że ich wskaźnikiem były średnie czasy (ms) reakcji osób badanych w zadaniach kategoryzacji złożonej, czyli na przyporządkowywanie bodźców do kategorii: Biali i przyjemne vs. Murzyni i nieprzyjemne vs. Biali i nieprzyjemne vs. Murzyni i przyjemne.

Hipoteza 1. Istotny okazał się efekt interakcji rodzaju kategoryzowanych bodźców zdjęciowych (twarze osób o czarnym lub białym kolorze skóry) oraz rodzaju kategorii, do których przyporządkowywano dane bodźce, $F(1, 72) = 31,77; p < 0,001; \eta^2 = 0,30$. Oznacza to, że różne bodźce zdjęciowe były kategoryzowane szybciej lub wolniej w zależności od kategorii, do której miały zostać przyporządkowane. Przeprowadzono analizę efektów prostych. Czasy reakcji osób badanych były krótsze przy przyporządkowywaniu zdjęć do kategorii Biali i przyjemne ($M = 710,17; SD = 176,41$) oraz Murzyni i nieprzyjemne ($M = 709,27; SD = 169,66$) niż Biali i nieprzyjemne ($M = 882,92; SD = 291,61$) oraz Murzyni i przyjemne ($M = 833,74; SD = 246,7$).

Osoby mające za zadanie klasyfikować zdjęcia twarzy białych różniły się w średnich czasach reakcji na te bodźce w zależności od tego, czy miały przyporządkowywać te zdjęcia do kategorii przyjemne ($M = 710,17$), czy nieprzyjemne ($M = 882,92$), $F(1, 72) = 24,702; p < 0,001; \eta^2 = 0,25$.



Rysunek 2. Średnie czasy reakcji osób badanych podczas klasyfikacji zdjęć twarzy czarnych i białych w dwóch typach kategoryzacji złożonej: do kategorii Biali i przyjemne vs. Murzyni i nieprzyjemne oraz Biali i nieprzyjemne vs. Murzyni i przyjemne.

Wykazano też, że osoby mające za zadanie klasyfikować zdjęcia twarzy czarnych różniły się w średnich czasach reakcji na te bodźce w zależności od tego, czy miały przyporządkować te zdjęcia do kategorii przyjemne ($M = 833,74$), czy nieprzyjemne ($M = 769,27$), $F(1, 71) = 21,80$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,22$.

Otrzymano więc klasyczny efekt IAT (rysunek 2). Należy zatem przyjąć Hipotezę 1: Badani Polacy wykazują utajone preferencje wobec osób o białym kolorze skóry w porównaniu z osobami czarnoskórymi.

Hipoteza 2. Efekt główny dystansu kulturowego na postawy utajone okazał się nieistotny statystycznie, $F(3, 72) = 1,52$. Stwierdzono, że rodzaj oglądanego wideo, czyli dystans kulturowy dotyczący jednostkowego aktora, nie będzie miał wpływu na czasy reakcji osób badanych w zadaniach kategoryzacji zdjęć osób czarnoskórych i białych. Hipoteza 2 nie znalazła zatem potwierdzenia: zmniejszenie dystansu kulturowego, przynajmniej na poziomie jednostkowym, nie wpłynie na wzrost poziomu pozytywnych postaw utajonych względem osób czarnoskórych.

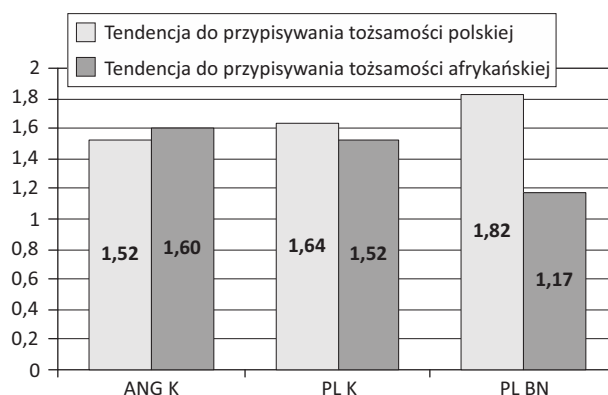
Weryfikacja hipotez dotyczących postaw deklaracyjnych.

Hipoteza 3. Za pomocą Skali przypisywanej tożsamości badano skłonność do traktowania osoby czarnej jako „swojego” lub „obcego”, co było rozumiane jako skłonność do przypisywania danej osobie tożsamości polskiej (kategoria „swój”) bądź afrykańskiej (kategoria „obcy”).

W celu sprawdzenia, czy dystans kulturowy wpłynie na tendencję do przypisywania Innemu tożsamości polskiej lub afrykańskiej przeprowadzono analizę wariancji – wykazała ona istotny efekt główny dystansu kulturowego; dla tożsamości polskiej: $F(2, 54) = 7,58$; $p < 0,01$; $\eta^2 = 0,22$; dla przypisywanej tożsamości afrykańskiej: $F(2, 54) = 11,27$; $p < 0,01$; $\eta^2 = 0,28$.

Tożsamość polska była przypisywana aktorce w największym stopniu w wersji PL BN ($M = 1,82$; $SD = 0,20$), podczas gdy w grupie oglądającej wersję ANG K skłonność ta była najniższa ($M = 1,52$; $SD = 0,30$). Natomiast tożsamość afrykańska była przypisywana aktorce w największym stopniu w przypadku wersji ANG K ($M = 1,60$; $SD = 0,35$), podczas gdy w wersji PL BN skłonność ta była najniższa ($M = 1,17$; $SD = 0,24$). Otrzymana zależność jest widoczna na rysunku 3.

Przeprowadzono dodatkowe porównania mające na celu sprawdzenie, które średnie różnią się między sobą. Porównania *post hoc* za pomocą testu Tamhane’a ujawniły istotne różnice ($p < 0,01$): w przypadku skłonności do przypisywania Innemu tożsamości polskiej między osobami oglądającymi wersję PL BN ($M = 1,82$) a ANG K ($M = 1,52$); w przypadku skłonności do przypisywania



Rysunek 3. Skłonność do traktowania osoby czarnoskórej jako „swojego” lub „obcego” w zależności od dystansu kulturowego.

tożsamości afrykańskiej między osobami oglądającymi wersję PL BN ($M = 1,17$) a ANG K ($M = 1,60$), jak również między PL BN ($M = 1,17$) a PL K ($M = 1,52$). Oznacza to, że osoby badane były bardziej skłonne traktować osobę czarnoskórą jako „swojego” (przypisywanie tożsamości polskiej) w przypadku małego dystansu kulturowego niż w przypadku dużego. Osoby badane były bardziej skłonne traktować osobę czarnoskórą jako „obcego” w przypadku umiarkowanego i dużego dystansu kulturowego niż w wersji o małym dystansie kulturowym. Można więc przyjąć Hipotezę 3: Zmniejszenie dystansu kulturowego spowoduje wzrost tendencji do przypisywania osobie czarnoskórej tożsamości polskiej.

Hipoteza 4. Aby odpowiedzieć na pytanie badawcze dotyczące postaw deklaracyjnych wobec Innego, spisane przez badacza spontaniczne reakcje osób badanych na oglądany film wideo przedstawiono dwóm sędziom kompetentnym. Wspólnie, na podstawie analizy wypowiedzi, ustalili oni trzy kategorie: pozytywne wrażenie, zaskoczenie i negatywne wrażenie, do których następnie, już niezależnie, klasyfikowali wypowiedzi osób badanych. Współczynnik kongruencji pomiędzy sędziami wyniósł 85%.

„Pozytywne wrażenie” oznacza, że osoby badane, po obejrzeniu wywiadu, deklarowały np.: „Bardzo pozytywne wrażenie”, „Bardzo sympatyczna, ciepła osoba” itp. W tej grupie znalazły się również wypowiedzi osób, które zwracały uwagę na walory poznawcze obejrzanego materiału, ale dodatkowo oceniały go bardzo pozytywnie lub co najmniej neutralnie, czyli osoba badana, spytana o wrażenia, mówiła np.: „Ciekawe”, „Dowiedziałem/am się czegoś nowego” itd.

„Zaskoczenie” to kategoria tych osób badanych, które po obejrzeniu wideo reagowały w następujący sposób:

„Dużym zaskoczeniem było dla mnie, że czarna osoba mówi po polsku”, „Nie spodziewałem/am się, że będzie mówić po polsku i że obchodzi tak tradycyjnie święta Bożego Narodzenia”, „To wideo nie mogło być autentyczne. Jestem pewien, że głos został zmontowany już po nagraniu”.

„Negatywne wrażenie” to kategoria, w której osoby wyrażały negatywne zdanie na temat obejrzanego materiału: „Nie podobało mi się”.

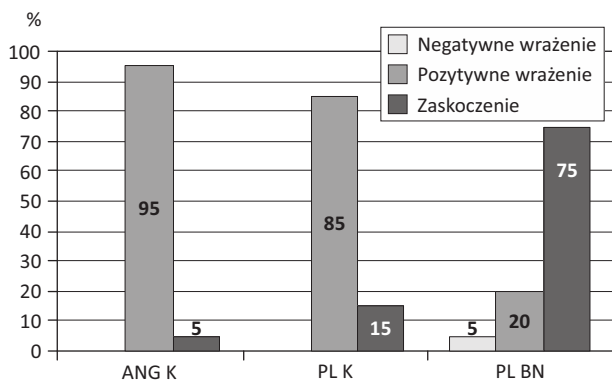
Negatywne wrażenie na temat Innego pojawiło się jedynie w grupie, która oglądała wersję PL BN (5%). W pozostałych grupach nikt nie wyraził opinii o tym charakterze.

Pozytywne wrażenie wobec obejrzanego materiału i aktorki deklarowało największą osób w wersjach ANG K (95%) i PL K (85%), podczas gdy w wersji PL BN takich wypowiedzi było najmniej (20%).

Zgodnie z przewidywaniami największe zaskoczenie osób badanych wywołała wersja PL BN (75%). W pozostałych grupach zaskoczenie deklarowało znacznie mniej osób, w wersji ANG K 5%, a w wersji PL K 15%.

Aby sprawdzić istotność związku między dystansem kulturowym a postawami deklaracyjnymi wobec Innego, przeprowadzono test niezależności dwóch zmiennych: χ^2 . Istotny wynik testu pozwolił na przyjęcie hipotezy o istnieniu związku między rodzajem oglądanego filmu wideo a deklarowanym wrażeniem na temat czarnoskórej aktorki, $\chi^2(8) = 32,54; p < 0,001$. Siła związku między analizowanymi zmiennymi mierzona statystyką V wskazuje na istnienie związku między wyrażaną oceną na temat Innego a oglądaną wersją filmu wideo, $V = 0,51; p < 0,001$. Rysunek 4 zawiera wykres prezentujący odpowiedzi osób badanych.

Oznacza to, że Hipoteza 4 została potwierdzona: osoby badane będą okazywać najwyższy stopień zaskoczenia po obejrzeniu wersji PL BN. Najbardziej pozytywne reakcje w porównaniu z wersją PL BN wywołały wersje o wyższym stopniu dystansu kulturowego: PL K i ANG K.



Rysunek 4. Deklarowane wrażenia osób badanych po obejrzeniu filmu wideo.

DYSKUSJA WYNIKÓW

W badaniu 1 otrzymano klasyczny efekt IAT: pojawiły się istotne różnice w czasach reakcji osób badanych na zdjęcia osób o białym i czarnym kolorze skóry w zależności od rodzaju kategoryzacji: Biali i przyjemne vs. Murzyni i nieprzyjemne oraz Biali i nieprzyjemne vs. Murzyni i przyjemne. Na poziomie utajonym osoby badane faworyzowały zdjęcia osób o białym kolorze skóry – mniej czasu zajmowało im kategoryzowanie tych zdjęć do kategorii Biali i przyjemne niż do kategorii Biali i nieprzyjemne. Osobom badanym więcej czasu zajmowało zadanie kategoryzacji zdjęć twarzy białych do kategorii Biali i nieprzyjemne, niż twarzy czarnych do kategorii Murzyni i nieprzyjemne.

Zdjęcia osób o białym kolorze skóry były szybciej kojarzone z tym, co przyjemne niż nieprzyjemne, odwrotnie w przypadku zdjęć osób czarnoskórych. Badanie 1 wykazało zatem istnienie automatycznych preferencji osób badanych wobec osób o białym kolorze skóry w porównaniu z osobami o czarnym kolorze skóry. Pomimo liczebności poszczególnych grup oraz ich specyfiki (głównie studenci), ze względu na wystąpienie klasycznego efektu IAT w wielu innych badaniach (Fazio, Jackson, Dunton, Williams, 1995) można przyjąć, że etniczni Polacy mają bardziej pozytywne utajone postawy względem osób białych niż względem osób czarnoskórych.

Wyniki te dotyczą jednak poziomu grupowego. Bodźce w narzędziu IAT pozbawione są jakiegokolwiek kontekstu. Tak więc pomimo wystąpienia bardziej pozytywnych utajonych postaw wobec osób o białym kolorze skóry w porównaniu z osobami czarnoskórymi nie znaczy to, że te postawy przeniosą się na stosunek do Innego.

Efekt główny dystansu kulturowego na postawy utajone okazał się nieistotny. Oznacza to, że dystans kulturowy z poziomu jednostkowego nie miał wpływu na poziom utajonych postaw względem osób czarnoskórych. Można to tłumaczyć zarówno liczebnością poszczególnych grup eksperymentalnych (jedynie 20 osób w każdym warunku), jak i zastosowaną procedurą badawczą oraz tym, że IAT służy do pomiaru ustosunkowań międzygrupowych, a nie interpersonalnych. Manipulacja dystansem kulturowym odbywała się poprzez wykorzystanie nagrań z czarnoskórou aktorką, a więc na poziomie interpersonalnym, a nie grupowym, z którym związana jest procedura IAT. Aktorka była konkretną osobą osadzoną w kontekście kulturowym, opowiadającą o sobie ze szczegółami, nadającą znaczenie opowiadanej historii. Z kolei w badaniu postaw utajonych wykorzystano standardową procedurę i wykorzystano zdjęcia anonimowych twarzy osób o białym lub czarnym kolorze skóry bez odniesienia do jakiegokolwiek kultury. Dystans kulturowy pomiędzy osobami badanymi a Innym

(tu: Kasią lub Ngozi) mógł po prostu nie mieć przełożenia na ocenę nieznanym osobom badanym postaci, których zdjęcia zostały wykorzystane w narzędziu IAT. Możliwym wyjaśnieniem jest więc brak transferu pomiędzy poziomem interpersonalnym (zastosowane filmy wideo) a poziomem grupowym (IAT). W naszych badaniach oba poziomy: interpersonalny oraz międzygrupowy, są od siebie niezależne, nie stwierdzono wpływu jednego na drugi.

Celem badania 1 było również poznanie wpływu dystansu kulturowego na inkluzywność i deklaratywne postawy wobec Innego. Dystans kulturowy miał istotny statystycznie wpływ na tendencję do przypisywania aktorze z filmu tożsamości polskiej i afrykańskiej. Okazało się, że badani byli skłonni przypisywać Innemu tożsamość polską w sytuacji najniższego dystansu kulturowego (PL BN). Z kolei tożsamość afrykańska była przypisywana Innemu w sytuacji najwyższego dystansu kulturowego (ANG K). Kategoryzacja tożsamościowa okazała się więc wrażliwa na dystans kulturowy. Oznacza to, że realizowanie skryptów kulturowych specyficznych dla danej kultury ma wpływ na postrzeganą przynależność danej osoby do określonej grupy społecznej. Co więcej, pomimo utajonych preferencji na rzecz osób białych w porównaniu z czarnoskórymi możliwe jest włączenie Innego do własnej grupy kulturowej.

Uzyskano też interesujące wyniki odnośnie do wrażeń i postaw deklaracyjnych względem Innego. Okazało się, że największe zaskoczenie wywołał Inny o najniższym dystansie kulturowym – pomimo najniższego dystansu kulturowego nie będzie on oceniany najbardziej pozytywnie. Do tej pory badania międzykulturowe rozpatrywały kwestie akulturacji z punktu widzenia Innego i jego dobrostanu psychologicznego: która ze strategii będzie najbardziej adaptacyjna? W naszym badaniu okazało się, że dystans kulturowy ma wpływ również na postawy deklaratywne wobec Innego. Co więcej, okazuje się, że najmniej pozytywne wrażenie u osób badanych wywołał Inny o najniższym stopniu dystansu kulturowego, a jednocześnie postać, której przypisywano polską tożsamość w najwyższym stopniu.

Oczywiście ze względu na liczebność grup eksperymentalnych wyniki należy traktować ostrożnie. Badanie 1 nie pozwoliło na jednoznaczną odpowiedź na pytanie: w jaki sposób dystans kulturowy wpłynie na postawy wobec Innego? Z perspektywy relacji międzykulturowych jest to zagadnienie warte dalszego rozpatrzenia. Najbardziej interesujące są tu dwa aspekty: 1) w jakich warunkach Inny zostanie włączony do grupy własnej? 2) jaki stopień dystansu kulturowego będzie przez etnicznych Polaków oceniany najbardziej pozytywnie?

Aby odpowiedzieć na te pytania, zdecydowano się na przeprowadzenie kolejnego badania – tym razem skupiono się na postawach deklaracyjnych oraz inkluzywności

Innego. Ze względu na nieadekwatność materiału zdjęciowego wykorzystywanego w IAT (poziom grupowy) do zindywidualizowanego materiału wideo oraz kontrowersje związane z narzędziem IAT (Maison, 2004; Maliszewski, 2005) czy oczywiste mankamenty skal deklaracyjnych służących do pomiaru uprzedzeń rasowych (Devine, Plant, Blair, 2001) poszukiwano innej miary inkluzywności i postaw wobec Innego.

BADANIE 2

Wprowadzenie

Badania (Kofta i in., 2014) wykazały, że ludzie mają tendencję do dehumanizowania obcych, okazywania im mniejszej sympatii i przypisywania im mniej pozytywnych cech. Efekt ten zachodzi nie tylko w paradygmacie grup minimalnych, lecz także w przypadku grup realnych (tamże). Ta tendencja do dehumanizowania obcych przejawia się m.in. w przypisywaniu „swoim”, w większym stopniu niż „obcym”, typowo ludzkich właściwości, nazwanych „ludzkimi potencjałami” (Tarnowska, Sławuta, Kofta, 2012, s. 145). Okazało się, że ta tendencja wynika bezpośrednio z samej kategoryzacji społecznej i jest niezależna od skłonności do bardziej pozytywnego oceniania „swoich”.

Czy dystans kulturowy wpłynie na poziom przypisywanych Innemu potencjałów? Leyens wraz ze współpracownikami wykazali, że ludzie dehumanizują członków grupy obcej, a człowieczeństwo traktują jako esencjonalną właściwość kategorii My. Jedną z postaci tego zjawiska jest infrahumanizacja, czyli niższa tendencja do przypisywania emocji wtórnych ludziom z grup obcych niż z grupy własnej (Leyens i in., 2000). Konsekwencją takiego podejścia jest postrzeganie „obcych” jako mniej ludzkich, bardziej zwierzęcych (Haslam, 2006), mniej inteligentnych czy niemających w pełni zdolności posługiwania się językiem (Leyens i in., 2003). Innym komponentem dehumanizacji jest np. dementalizacja, która polega m.in. na odmawianiu obcym głębi psychologicznej, refleksyjności, wrażliwości (Harris, Fiske, 2009).

Mirosław Kofta, Tomasz Baran i Monika Tarnowska (2014) zauważają, że niezależnie od przyjętego podejścia teoretycznego pomiar zjawiska dehumanizacji odbywa się obecnie głównie poprzez analizę związków skojarzeniowych pomiędzy daną kategorią społeczną a przypisywanymi jej emocjami lub cechami. Autorzy twierdzą, że właściwości typowo ludzkie wykraczają poza stałe dyspozycje i dotyczyć mogą bardziej ogólnie: ludzkich zdolności czy, jak to nazywają, „potencjalności”. Ludzie tworzą również reprezentacje w formie pełnych twierdzeń, zdań, wypowiedzi, które, lepiej niż pojedyncze etykiety, odzwierciedlają ludzkie właściwości, możliwości i potencjały. Te bardziej rozbudowane reprezentacje są mocniej

związane z systemem kulturowym. Potencjalności, do których odwołują się autorzy, dotyczą takich aspektów kulturowych, jak systemy religijne czy inne aspekty będące rezultatem funkcjonowania w grupie, w rodzaju systemów wiedzy, wartości, komunikacji czy instytucji społecznych (tamże). Kofta i współautorzy (tamże) stworzyli zatem nowe narzędzie do pomiaru dehumanizacji, mianowicie Listę ludzkich potencjałów, zawierającą 18 unikalnie ludzkich właściwości przypisywanych w wyższym stopniu członkom grupy własnej niż obcej.

Ze względu na treściowe powiązanie problematyki infrahumanizacji z aspektem kulturowo i społecznie zakorzenionych potencjalności człowieka, zdecydowano się na wykorzystanie *Skali ludzkich potencjałów* w badaniu 2.

Jeroen Vaes i współpracownicy (Vaes, Paladino, Castelli, Leyens, Giovanni, 2003) udowodnili, że wyrażanie emocji wtórnych, czyli typowo ludzkich właściwości, esencjonalnych dla kategorii My, przez członka grupy obcej powoduje spadek konformizmu osób badanych względem aktora, zmniejszenie zachowań prospołecznych oraz reakcje unikające. W przypadku gdy tak samo zachowuje się członek grupy własnej, reakcje osób badanych są całkowicie odwrotne. Według Kofty i współautorów (2014) „obcy” okazujący właściwości typowo ludzkie narusza silnie zakorzenione przekonania normatywne dotyczące świata, co skutkuje jego odrzuceniem. Można to jednak interpretować inaczej, być może zachowanie „obcego”, który staje się bliski kategorii „My”, rozmiąca się po prostu z oczekiwaniami osób badanych. W procesie interpretacji tych wyników można by odwoływać się zatem nie tylko do wzbudzonego poczucia zagrożenia, lecz także do dysonansu pomiędzy oczekiwaniami badanych (tym, czego się spodziewali), a faktycznym zachowaniem Innego. Z badania 1 wynika, że osobie o najniższym stopniu dystansu kulturowego przypisywano polską tożsamość, ale jednocześnie wzbudzała ona największe zaskoczenie i nie była oceniana tak pozytywnie jak Inny o umiarkowanym czy wysokim stopniu dystansu. Oznacza to, że wersja o najniższym stopniu dystansu cechuje się swoistą ambiwalencją. „Bycie kulturowo swojskim” przy jednoczesnej percepcyjnej odmienności nie wiąże się z pozytywnymi postawami osób badanych.

Problemy badawcze

Postawiono następujące pytanie badawcze: w jaki sposób dystans kulturowy wpłynie na postrzeganą sympatyczność i przypisywany osobie czarnoskórej poziom ludzkich potencjałów?

Ze względu na wyniki badania 1 i powołując się na tezę o atrakcyjności umiarkowanego podobieństwa (Brewer, 1991), przewidywano, że najbardziej pozytywnie oceniany będzie Inny o umiarkowanym dystansie kulturowym,

przejawiający cechy dwukulturowości. Z kolei wyniki Vaesa i współpracowników (2003) pozwoliły na przewidywanie, że dystans kulturowy wpłynie na zjawisko infrahumanizowania Innego oraz że w największym stopniu będzie ono dotyczyło Innego z wersji PL BN.

Sformułowano następujące hipotezy badawcze:

Hipoteza 1: Uczestnicy badania będą oceniać Innego jako najsympatyczniejszego w sytuacji umiarkowanego dystansu kulturowego.

Hipoteza 2: Uczestnicy badania będą przypisywać najwyższy poziom potencjału ludzkiego osobie czarnoskórej o umiarkowanym stopniu dystansu kulturowego.

Metoda

Uczestnicy badania. Badanie zostało przeprowadzone na początku 2013 r. Wzięło w nim udział 146 osób, w tym 94 kobiety i 52 mężczyzn (średnia wieku: 23 lata). Osoby badane były studentami warszawskich i krakowskich uczelni wyższych – na kierunkach humanistycznych, z wyłączeniem studentów psychologii, oraz na kierunkach ekonomicznych. Badanie było prowadzone indywidualnie w cichych i spokojnych miejscach na uczelni. Trwało średnio 15 minut.

Zmienne niezależne. Dystans kulturowy był operacjonalizowany w identyczny sposób jak w badaniu 1, poprzez język i treść nagrania wideo. Zmienna niezależna manipulowana: dystans kulturowy (wideo o wysokim dystansie: język angielski i treść dotycząca święta Kwanzaa, vs. wideo o umiarkowanym dystansie: język polski i treść dotycząca święta Kwanzaa, vs. wideo o niskim dystansie: język polski i treść dotycząca Bożego Narodzenia, vs. wyłącznie zdjęcie aktorki)

Zmienne zależne.

Zmienna zależna 1: poziom przypisywanego potencjału ludzkiego.

Zmienna zależna 2: poziom przypisywanej sympatyczności.

Zmienna zależna 3: poziom przypisywanej atrakcyjności.

Materiały.

Materiały do zmiennych niezależnych – materiał wideo. W badaniu 2 został wykorzystany ten sam materiał wideo co w badaniu 1. Dodano jeden warunek dla grupy kontrolnej: osoby badane, które trafiły do tej grupy, nie oglądały wideo, a zapoznawały się ze zdjęciem aktorki. Fotografia została wykonana przez zatrzymanie jednej z klatek filmu wideo, przedstawia więc aktorkę w tym samym miejscu i stroju, co w przypadku wideowiadów.

Pomiar zmiennych zależnych.

Skala ludzkich potencjałów. Skala ludzkich potencjałów (Kofta i in., 2014) składa się z 18 stwierdzeń dotyczących typowo ludzkich potencjalności, np.: (2) „Potrafi myśleć o tym «co by było, gdyby...»”, (3) „Używa abstrakcyjnych terminów”, (7) „Posiada bogate życie wewnętrzne”. Zadaniem osób badanych jest ustosunkowanie się do wszystkich twierdzeń i udzielenie odpowiedzi na pytanie: „Na ile dobrze dane stwierdzenie opisuje osobę z wideo?”. Osoby badane mają ocenić, które stwierdzenia trafnie opisują osobę widzianą na filmie. Odpowiedzi udzielane są na pięciostopniowej skali, od *Nie opisuje dobrze danej osoby* do *Szczególnie trafnie opisuje daną osobę*. Im wyższa ocena – tym bardziej adekwatne w opisie aktorki było dane stwierdzenie.

Skala cechuje się wysoką średnią ocen wybranych potencjałów na wymiarze człowieczeństwa ($M=4,41$, dla skali od 1 do 5; $SD=0,41$) oraz na wymiarze pozytywności–negatywności ($M=4,0$ dla skali od 1 do 5; $SD=0,38$) (tamże). Średnia ocena skali pod kątem tego, w jakim stopniu dane właściwości stanowią element ludzkiej natury, wynosi $M=5,11$ (dla skali od 1 do 7; $SD=0,53$) (tamże). W oryginale skala była wykorzystywana do badań na poziomie grupowym, tu jednak została zastosowana na poziomie osobowym, w odniesieniu do aktorki z wideo.

Autorzy narzędzia wyodrębnili pojęciowo i nazwali trzy czynniki: 1) kompetencje poznawcze – czynnik obejmujący takie zdolności, jak: wyobraźnia, abstrakcyjne myślenie, myślenie nie tylko o tym, co jest, lecz także o tym, co mogłoby być; 2) samoświadomość człowieka – czynnik obejmujący zdolności do autorefleksji, transcendencji czy poszukiwania sensu własnego istnienia; 3) potrzeby wyższe – potrzebę duchowości, wolności, sztuki, pamięci historycznej (tamże). Jednakże, jak sami stwierdzają, podział ten był „do pewnego stopnia umowny” (Tarnowska i in., s. 145).

Przypisywana sympatyczność i atrakcyjność. Do *Skali ludzkich potencjałów* dołączone były dwa pytania dotyczące sympatyczności („Na ile sympatyczna wydała Ci się osoba z wideo/ze zdjęcia?”) i atrakcyjności aktorki („Na ile atrakcyjna wydała Ci się osoba z wideo/ze zdjęcia?”). Osoby badane udzielały odpowiedzi na 10-stopniowej skali: im wyższa liczba na skali – tym wyższa i bardziej pozytywna ocena aktorki (na potrzeby późniejszych porównań i ilustracji poziomu sympatyczności i przypisywanych potencjałów, które mierzone były na pięciostopniowej skali, wyniki osób badanych na skali sympatyczności i atrakcyjności zostały przeliczone, tak aby maksimum wynosiło 5). Badani mieli ustosunkować się do tych pytań po wypełnieniu *Skali ludzkich potencjałów*.

Procedura. Osoby badane miały za zadanie obejrzeć jeden z trzech filmów wideo charakteryzujących się różnym stopniem dystansu kulturowego lub zapoznać się ze zdjęciem aktorki. Kolejną częścią badania było wypełnienie *Skali ludzkich potencjałów*. Następnie uczestnicy odpowiadali na pytania dotyczące sympatyczności i atrakcyjności aktorki z wideo lub ze zdjęcia. Na koniec wypełniali krótką metryczkę zbierającą podstawowe dane, takie jak: płeć, wiek, wykształcenie i miejsce zamieszkania.

Wyniki

W celu sprawdzenia, czy dystans kulturowy oraz płeć osób badanych będą miały wpływ na poziom przypisywanych aktorce potencjałów, jej sympatyczność i atrakcyjność, przeprowadzono wieloczynnikową analizę wariancji w następującym schemacie międzygrupowym: płeć (kobieta, mężczyzna) \times dystans kulturowy (ANG K, PL K, PL BN, samo zdjęcie). Analiza wariancji została przeprowadzona w modelu wielozmiennym (*multivariate repeated measures*) ANOVA.

Wpływ dystansu kulturowego na ogólny poziom ludzkich potencjałów w teście wielozmiennym okazał się istotny na granicy tendencji statystycznej, $F(3, 142) = 2,42$; $p = 0,068$; $\eta^2 = 0,05$.

Aby określić wewnętrzną strukturę *Skali ludzkich potencjałów*, wykonano eksploracyjną analizę czynnikową metodą głównych składowych. Ustalono, że należy wyodrębnić trzy czynniki. Wszystkie one wyjaśniają łącznie 47% wariancji. Struktura czynnikowa skali jest dostępna w tabeli 2. Współczynniki testujące właściwości macierzy korelacji są satysfakcjonujące: wartość wyznacznika macierzy korelacji wynosi 0,002, a miara K-M-O adekwatności doboru próby wynosi 0,726.

Po wykonaniu analizy z rotacją Promax z normalizacją Kaisera stwierdzono, że pierwszy czynnik silnie „ładuje” pytania: „Umie argumentować «za» swoimi decyzjami i «przeciw» nim” (5), „Potrafi zastanawiać się nad sobą” (6), „Posiada bogate życie wewnętrzne” (7), „Stara się nadać swojemu życiu sens” (8), „Jest zdolna do wyobrażenia sobie własnej przyszłości” (10), „Posiada potrzebę wolności słowa” (16) i „Posiada potrzebę wolności przekonań” (17). Interpretując ten czynnik w kategoriach psychologicznych, nazwano go refleksyjnością.

W skład drugiego czynnika weszły pozycje: „Obchodzi rocznice ważnych dla siebie wydarzeń” (12), „Wierzy w duchowość” (13), „Ma zdolność wyznawania religii” (14) i „Upamiętnia ważne wydarzenia/osoby” (18). Interpretując ten czynnik w kategoriach psychologicznych, nazwano go zakorzenieniem w kulturze.

Trzeci czynnik to: „Dąży do zrozumienia świata” (1), „Potrafi myśleć o tym, «co by było, gdyby...»” (2),

Tabela 2

Struktura czynnikowa skali. Metoda wyodrębniania czynników – głównych składowych. Metoda rotacji – Promax z normalizacją Kaisera

Pozycje skali	Składowa		
	1	2	3
„Posiada potrzebę wolności słowa” (16)	0,876		
„Posiada potrzebę wolności przekonań” (17)	0,845		
„Stara się nadać swojemu życiu sens” (8)	0,579		
„Umie argumentować «za» swoimi decyzjami i «przeciw» nim” (5)	0,565		
„Posiada bogate życie wewnętrzne” (7)	0,541		
„Potrafi zastanawiać się nad sobą” (6)	0,494		
„Jest zdolna do wyobrażania sobie własnej przyszłości” (10)	0,406		
„Posiada potrzebę kontaktu ze sztuką” (15)			
„Wierzy w duchowość” (13)		0,809	
„Ma zdolność wyznawania religii” (14)		0,773	
„Obchodzi rocznice ważnych dla siebie wydarzeń” (12)		0,767	
„Upamiętnia ważne wydarzenia/osoby” (18)		0,714	
„Chce być pamiętana przez potomnych” (11)			
„Potrafi myśleć o tym, «co by było, gdyby...»” (2)			0,740
„Potrafi wyobrazić sobie rzeczy, które nigdy nie istniały” (4)			0,717
„Zdaje sobie sprawę z własnej śmiertelności” (9)			0,428
„Dąży do zrozumienia świata” (1)			0,422
„Używa abstrakcyjnych terminów” (3)			0,406

„Używa abstrakcyjnych terminów” (3), „Potrafi wyobrazić sobie rzeczy, które nigdy nie istniały” (4) i „Zdaje sobie sprawę z własnej śmiertelności” (9). Interpretując ten czynnik w kategoriach psychologicznych, nazwano go abstrakcyjnością.

Najwyższą średnią charakteryzuje się czynnik zakorzenienia w kulturze ($M = 4,15$; $SD = 0,81$), następnie czynnik refleksyjności ($M = 3,77$; $SD = 0,73$), a najniższą – abstrakcyjność ($M = 3,33$; $SD = 0,74$). Czynniki te nie pokrywają się treściowo z czynnikami wyodrębnionymi przez autorów narzędzia.

Efekt główny dystansu kulturowego na poziom przypisywanej aktorce refleksyjności okazał się istotny na granicy tendencji statystycznej, $F(3, 132) = 0,77$; $p = 0,084$. Efekt główny dystansu kulturowego na poziom przypisywanej aktorce abstrakcyjności okazał się nieistotny statystycznie, $F(3, 132) = 0,86$. Stwierdzono, że dystans kulturowy istotnie wpływa na poziom przypisywanego aktorce zakorzenienia

w kulturze, $F(3, 132) = 10,3$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,2$, oraz odczuwanej względem aktorki sympatii, $F(3, 132) = 7,99$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,14$. W celu sprawdzenia, które średnie różnią się istotnie, przeprowadzono porównania *post hoc*.

Efekt główny dystansu kulturowego polega na tym, że aktorce z wersji PL K przypisywano najwyższy poziom potencjału ludzkiego – zakorzenienia w kulturze ($M = 4,66$; $SD = 0,12$). Średnia była istotnie wyższa od poziomu zakorzenienia w kulturze przypisywanego aktorce z wersji PL BN ($M = 4,06$; $SD = 0,14$) i ANG K ($M = 4,18$; $SD = 0,11$). We wszystkich trzech sytuacjach aktorka z wideo została oceniona bardziej pozytywnie niż osoba pojawiająca się jedynie na zdjęciu ($M = 3,61$; $SD = 0,14$).

Efekt główny dystansu kulturowego na poziom sympatyczności osoby badanej polega na tym, że osoba mówiąca po polsku o obcym święcie została oceniona jako najsympatyczniejsza ($M = 8,42$; $SD = 0,34$). Była to różnica istotnie wyższa od wyniku osoby mówiącej po polsku o polskim

święcie ($M = 7,16$; $SD = 0,35$) czy osoby mówiącej po angielsku o obcym święcie ($M = 7,36$; $SD = 0,30$). Za najmniej sympatyczną uznana została osoba ze zdjęcia ($M = 5,97$; $SD = 0,35$). Przeliczone różnice w średnich zawieramy na wykresie (rysunek 5).

Osoby badane najniżej oceniały osobę, której nie towarzyszył żaden kontekst (samo zdjęcie). Istotnie wyżej pod względem poziomu sympatyczności i zakorzenienia w kulturze były oceniane wszystkie osoby z wideo, czyli sytuujące się w jakimkolwiek kontekście kulturowym.

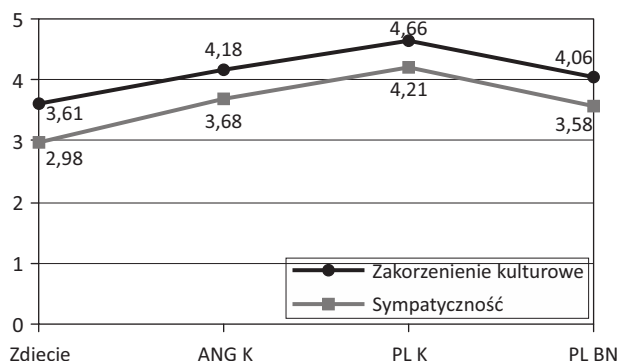
Jako najbardziej sympatyczna i najbardziej „ludzka” (pod względem zakorzenienia w kulturze) oceniana była aktorka z wersji PL K. Nie wystąpiły istotne różnice pomiędzy oceną aktorki z wersji ANG K i PL BN. Najwyżej oceniany jest Inny cechujący się umiarkowanym poziomem dystansu kulturowego.

Otrzymano efekty główne płci: (sympatyczność) $F(1, 132) = 7,6$; $p < 0,05$; $\eta^2 = 0,05$; (atrakcyjność) $F(1, 132) = 13,65$; $p < 0,001$; $\eta^2 = 0,08$.

Kobiety oceniały osobę z innej kultury jako bardziej sympatyczną ($M = 7,7$; $SD = 2,03$) niż mężczyźni ($M = 6,74$; $SD = 2,14$). Kobiety oceniały osobę z innej kultury także jako bardziej atrakcyjną ($M = 5,56$; $SD = 2,00$) niż mężczyźni ($M = 4,24$; $SD = 2,13$). Efekt interakcyjny dystansu kulturowego i płci okazał się nieistotny.

Wykonano również hierarchiczną analizę regresji, której celem było sprawdzenie wpływu dystansu kulturowego oraz potencjałów na sympatyczność aktorki. W analizie tej w pierwszym kroku predyktorami były warunki dystansu kulturowego (*dummies*), w drugim – potencjały, w trzecim zaś – ich interakcje. Wyniki przedstawione są w tabeli 3.

Model złożony, uwzględniający oba predyktory, istotnie lepiej pozwala przewidywać sympatyczność Innego, na co wskazuje istotna zmiana R^2 (zmiana = 0,267; $p < 0,001$).



Rysunek 5. Wpływ dystansu kulturowego na poziom przypiszanego aktorke zakorzenienia kulturowego i sympatyczności.

Tabela 3
Dystans kulturowy i potencjały jako predyktory sympatyczności aktorki: hierarchiczna analiza regresji

	Model 1 (β)	Model 2 (β)
D1 (ANG K)	0,286**	0,239**
D2 (PL K)	0,502***	0,338***
D3 (PL BN)	0,263**	0,243**
P1 Refleksyjność		0,344***
P2 Zakorzenienie w kulturze		0,285***
Abstrakcyjność		0,095
	$R^2_{adj} = 0,149$	$R^2_{adj} = 0,409$
	$F(3, 133) = 9,10***$	$F(6, 133) = 17,01***$

Poziomy istotności testu t dla standaryzowanych współczynników regresji: * $p < 0,05$; ** $p < 0,01$; *** $p < 0,001$.

Model ten okazał się dobrze dopasowany do danych, $F(6, 133) = 17,014$; $p < 0,001$. Oba predyktory pozwalają w istotny sposób przewidywać poziom zmiennej zależnej.

Każdy z trzech warunków wideo istotnie przyczynia się do przyrostu sympatyczności aktorki: ANG K ($\beta = 0,239$; $p < 0,01$), PL K ($\beta = 0,338$; $p < 0,001$), PL BN ($\beta = 0,243$; $p < 0,01$), a więc w każdym z tych warunków sympatyczność Innego jest oceniana wyżej niż w referencyjnej grupie kontrolnej. Również dwa pierwsze potencjały: refleksyjność ($\beta = 0,344$; $p < 0,001$) i zakorzenienie w kulturze ($\beta = 0,285$; $p < 0,001$), zwiększają poziom sympatyczności Innego. Nie wykazano jednak interakcji pomiędzy potencjałami a dystansem kulturowym: nieistotna zmiana R^2 (zmiana = 0,014). Nie jest więc tak, że w zależności od dystansu kulturowego potencjały różnie wpływają na poziom sympatyczności Innego. Sam dystans kulturowy wpływa na ten poziom, ale krzywoliniowo. Poziom refleksyjności nie zmienia się w zależności od poziomu dystansu kulturowego, ale jeśli jest wyższy, wzrasta też poziom sympatyczności Innego.

Dyskusja wyników

Hipoteza 1 została potwierdzona: uczestnicy badania faktycznie oceniali aktorkę jako najsympatyczniejszą w wersji o umiarkowanym stopniu dystansu kulturowego (PL K), odpowiadającym jej dwukulturowości.

Hipotezę 2, zgodnie z którą uczestnicy badania będą przypisywać najwyższy poziom potencjału ludzkiego osobie czarnoskórej o umiarkowanym stopniu dystansu kulturowego, należy odrzucić. Otrzymano jednak istotne wyniki dotyczące wpływu dystansu kulturowego na

potencjał zakorzenienia w kulturze. Należy więc przyjąć, że polscy badani będą przypisywać najwyższy poziom zakorzenienia w kulturze Innemu o umiarkowanym stopniu dystansu kulturowego. Co więcej, warto zwrócić uwagę, że we wszystkich grupach poziom przypisywanego zakorzenienia w kulturze i tak był dość wysoki. Nie można zatem, w tym wypadku, mówić o dehumanizacji Innego, a raczej o niższym lub wyższym stopniu przypisywanego mu zakorzenienia w kulturze.

W badaniu otrzymano też wyższe oceny Innego u kobiet, co może być związane ze zgodnością płci osoby badanej i aktorki. Warto byłoby sprawdzić, jaki efekt pojawiłby się, gdyby aktorem był mężczyzna.

Uzyskane wyniki świadczą o preferencjach osób badanych na rzecz Innego o umiarkowanym dystansie kulturowym. Inny, który znajduje się zbyt blisko kategorii „My”, nie jest w pełni akceptowany. W każdym jednak przypadku: ANG K, PL K i PL BN, oceny sympatyczności Innego i jego zakorzenienia w kulturze były wyższe niż w grupie kontrolnej. Oznacza to, że kontekst podnosił oceny Innego, a zdjęcie pozbawione jakichkolwiek jednostkowych informacji było zapewne najbardziej zbliżone do poziomu grupowego kategorii („swój”–„obcy”). Oznaczałoby to, że orientacja interpersonalna sprzyja redukcji stereotypów.

Różnice pomiędzy oceną osoby mówiącej po polsku, ale o obcej kulturze, i mówiącej po polsku i o kulturze polskiej są jednak zastanawiające. Inny będzie oceniany tym lepiej, im wyższy poziom potencjałów jest mu przypisywany. Na ocenę sympatyczności ma też wpływ dystans kulturowy. Mamy tu do czynienia z zależnością krzywoliniową. Gdy Inny znajdzie się „zbyt” blisko kategorii „My”, jest oceniany mniej pozytywnie od osoby o umiarkowanym dystansie kulturowym. A więc Inny, który staje się „swój”, jest oceniany jako mniej zakorzeniony w kulturze i zdecydowanie mniej sympatyczny niż Inny o umiarkowanym stopniu dystansu kulturowego. Trzeba pamiętać, że w wersji PL BN Inny jest wprawdzie całkowicie zasymilowany na poziomie kulturowym, ale wciąż istnieje duży dystans percepcyjny pomiędzy nim a osobami badanymi.

Mogłoby pojawić się pytanie, czy uzyskane wyniki dotyczące zakorzenienia w kulturze nie są artefaktem. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że zarówno w wersji PL BN, jak i PL K aktorka wywiązuje się ze skryptów kulturowych w tym samym stopniu. Jest porównywalnie tradycyjna i zakorzeniona w kulturze. Co więcej, choć wyniki były istotne na granicy tendencji statystycznej, dystans kulturowy, w innych warunkach, mógłby mieć wpływ na ogólny poziom przypisywanych potencjałów. Dlaczego wyżej oceniana jest osoba, która łączy elementy kilku kultur (umiarkowany dystans kulturowy), a nie ta,

która sprawia wrażenie całkowicie zasymilowanej (niski dystans kulturowy)?

Wydaje się, że istnieją cztery alternatywne wyjaśnienia tej zależności. Po pierwsze, osoby badane znają święta Bożego Narodzenia aż nadto dobrze i temat po prostu jest dla nich nużący. W takim przypadku preferencje na rzecz wersji PL K można by tłumaczyć ciekawością poznawczą: egzotyka zawsze jest bardziej pociągająca niż znana już rzeczywistość. Osoby badane oceniałyby więc wersję o umiarkowanym dystansie najwyższej, ze względu na motywację pozytywną (dążenie).

Drugie możliwe wyjaśnienie dotyczy poczucia zagrożenia wywołanego zachowaniem „obcego”, który „zanadto” zbliża się i upodabnia do członków grupy obcej. Ta ścieżka interpretacyjna nawiązywałaby do wyników Vaesa i współpracowników (2003). Gdyby to wyjaśnienie było prawdziwe, oznaczałoby to, że wybór osób badanych i niższa ocena wersji o najniższym dystansie kulturowym byłyby podyktowane tendencją unikającą.

Trzecie wyjaśnienie może odwoływać się do dysonansu wywołanego przez zaskakujące zachowanie Innego w przypadku niskiego stopnia dystansu kulturowego. Skoro wersja o najniższym stopniu dystansu kulturowego jest najbardziej zaskakująca, oznacza to, że w tej wersji Inny zachował się sprzecznie z oczekiwaniami osób badanych. Gdyby to wyjaśnienie okazało się prawdziwe, osoby badane preferowałyby zmianę zachowania Innego. Jeśli wywołane filmem zaskoczenie było nieprzyjemne lub ambiwalentne, wyjaśnienie to należałoby sprowadzić do poprzedniej interpretacji.

Należy tu również nawiązać do wyników Tadmora i współpracowników (2012) dotyczących dwukulturowej ekspozycji, która poprzez rozmrażanie epistemiczne wpływa na zmniejszanie stereotypów i budowanie pozytywnych ustosunkowań do Innego. Skoro warunek o umiarkowanym dystansie kulturowym łączy w sobie elementy polskiej i afrykańskiej kultury oraz wskazuje na dwukulturowość Innego, można uznać, że to motywacja do głębszego przetwarzania informacji wpływa na najbardziej pozytywną ocenę Innego.

Podsumowując, uzyskano wyniki świadczące o najbardziej pozytywnej ocenie Innego o umiarkowanym dystansie kulturowym, zarówno pod względem sympatyczności, jak i zakorzenienia w kulturze. Nie udało się jednak ustalić, co jest przyczyną takiego stanu rzeczy. Ze względu na trudności w jednoznacznej interpretacji wyników: czy preferencje osób badanych na rzecz wersji PL K w porównaniu z PK BN wynikają z dążenia (do tego, co bardziej interesujące), czy unikania (zagrożającej bliskości Innego), zdecydowano się na przeprowadzenie kolejnego badania.

BADANIE 3

Wprowadzenie

Celem badania 3 było wyjaśnienie przyczyn formułowania najbardziej pozytywnych ocen (sympatyczność) i przypisywania najwyższego potencjału ludzkiego – zakorzenienia w kulturze aktorce w wersji PL K. Z jakiego powodu jako najsympatyczniejsza i o największym stopniu zakorzenienia w kulturze była oceniana aktorka z wersji PL K, a nie PL BN?

W badaniu 1 okazało się, że wersja PL BN wzbudzała większe zaskoczenie niż pozostałe wersje. Być może więc różnice spowodowane są rozminięciem się oczekiwań osób badanych wobec „adekwatnego” dla Innego zachowania a stanem faktycznym. Zdecydowano się więc spytać osoby badane, w jakim stopniu pragnęłyby zmodyfikować materiał filmowy. Dokładniej, pytano o to, w jakim stopniu wolałyby, aby aktorka mówiła w innym języku oraz w jakim stopniu wolałyby słuchać wypowiedzi o innej treści (niż święto Kwanzaa lub Boże Narodzenie).

O ile treści filmów wideo, czyli realizowane przez Innego skrypty kulturowe mogą być nie tylko wskaźnikiem dystansu kulturowego *per se*, ale mogą być również postrzegane przez osoby badane jako nudne vs. ciekawe, o tyle kwestie językowe nie mieszczą się już w tych kategoriach. Język, jakim posługiwał się Inny, był czynnikiem wywołującym poczucie bliskości vs. dystansu kulturowego. Wprawdzie język polski, ze względu na pochodzenie osób badanych, był im z pewnością lepiej znany niż angielski, nie odnotowano jednak żadnych uwag dotyczących potencjalnych trudności ze zrozumieniem anglojęzycznej wersji wideo.

Przewidywano więc, że gdyby osoby badane preferowały zmianę treści w wersji PL BN w wyższym stopniu niż w ANG K i PL K, przy jednoczesnej chęci utrzymania języka w wersjach PL K i PL BN, mogłyby to świadczyć na korzyść wyjaśnienia dotyczącego „dążenia”. Byłaby to sytuacja, w której badany pragnie posłuchać o czymś ciekawym (egzotyczne święto zamiast dobrze znanego Bożego Narodzenia), ale w swoim ojczystym języku (komunikat wymagający mniejszego wysiłku poznawczego). Taka sytuacja oznaczałaby dążenie do tego, co po prostu bardziej interesujące. Należałoby się więc spodziewać, że w takim wypadku osoby badane nie będą czuły potrzeby zmiany języka z polskiego na angielski.

Gdyby jednak okazało się, że osoby badane wykażą się preferencjami zmiany treści wersji PL BN w wyższym stopniu niż PL K, przy tym samym pragnieniu zmiany języka aktorki mówiącej po polsku, należałoby szukać innego wyjaśnienia. Byłaby to sytuacja, w której badany nie chce,

żeby to Inny opowiadał o Bożym Narodzeniu. Gdyby osoby badane nie chciałyby słuchać o tym, jak Inny opowiada o polskim święcie i to jeszcze w języku polskim, mogłoby to oznaczać, że mają w stosunku do Innego odmienne oczekiwania: niech Inny jednak zachowuje się jak „obcy”. Idąc tym tropem i nawiązując do Wprowadzenia ogólnego („Dystans kulturowy a percepcyjny – konsekwencje różnorodności”), można stwierdzić, że wersja o umiarkowanym dystansie kulturowym byłaby swoistym kompromisem pomiędzy oczekiwaniami a ciekawością poznawczą osoby badanej. Wzbudzałyby najmniej emocji i zaangażowania, tak więc preferencje zmiany tej wersji byłyby najniższe.

Problemy badawcze

Postawiono następujące pytania: Czy osoby badane będą w większym stopniu preferowały zmianę języka, którym mówi aktorka w wersji polskojęzycznej niż w wersji anglojęzycznej? Oraz: czy osoby badane będą w większym stopniu preferowały zmianę tematu (skrypty kulturowe), o którym mówi aktorka w wersji o polskim Bożym Narodzeniu niż w wersji o święcie Kwanzaa?

Hipoteza 1: Osoby badane będą preferowały zmianę treści w większym stopniu w przypadku niższego niż umiarkowanego lub wyższego dystansu kulturowego.

Hipoteza 2: Osoby badane będą preferowały zmianę języka w większym stopniu w przypadku umiarkowanego i wyższego niż niższego dystansu kulturowego.

Metoda

Uczestnicy badania. Badanie zostało przeprowadzone w połowie 2013 r. na przełomie kwietnia i maja. Wzięło w nim udział 198 studentów, w tym 123 kobiety i 75 mężczyzn (średnia wieku: 24 lata). Byli to głównie studenci ekonomii i zarządzania studiujący zaocznie i w trybie dziennym w Krakowie oraz studenci filologii na warszawskiej uczelni wyższej. Średnia wieku osób badanych wynosiła 24 lata. Badanie trwało około 15 minut.

Zmienne niezależne. Zmienną niezależną manipulowaną był dystans kulturowy (wideo o wysokim dystansie: język angielski i treść dotycząca święta Kwanzaa vs. wideo o umiarkowanym dystansie: język polski i treść dotycząca święta Kwanzaa vs. wideo o niskim dystansie: język polski i treść dotycząca Bożego Narodzenia).

Zmienne zależne.

Zmienna zależna 1: preferencje zmiany treści materiału.

Zmienna zależna 2: preferencje zmiany języka materiału.

Materiały.

Materiały do zmiennych niezależnych – materiał filmowy. W badaniu 3 wykorzystano ten sam materiał filmowy co poprzednio. Tym razem zrezygnowano z grupy kontrolnej, która poprzednio oglądała jedynie zdjęcie aktorki.

Pomiar zmiennych zależnych.

Skala oceny materiału. W celu zweryfikowania postawionych hipotez przygotowano krótką skalę zawierającą pytania o treść komunikatu i ocenę aktorki. W skład kwestionariusza weszło sześć pytań dotyczących: spójności („Na ile oceniasz spójność tego komunikatu?”), złożoności („Na ile oceniasz złożoność tego komunikatu?”) i stopnia zaskoczenia („W jakim stopniu zaskakujący wydał Ci się obejrzyany wywiad?”), jakie wywołuje materiał. Skala zawierała również pytania dotyczące zaangażowania aktorki („Na ile zaangażowana wydała Ci się osoba udzielająca wywiadu?”) oraz preferencji w stosunku do zmiany języka, którym posługiwała się aktorka (w zależności od wersji: „W jakim stopniu wolał(a)byś żeby osoba z wideo mówiła o święcie w innym języku niż polski?” lub „W jakim stopniu wolał(a)byś żeby osoba z wideo mówiła o święcie w języku polskim?”) oraz treści (skryptów kulturowych), o których opowiadała osoba z wideo (w zależności od wersji: „Na ile wolał(a)byś, żeby osoba opowiadała w wywiadzie o tym, jak spędza Boże Narodzenie, zamiast o spędzaniu święta Kwanzaa?” lub „Na ile wolał(a)byś, żeby osoba opowiadała w wywiadzie o jakimś egzotycznym, afrykańskim święcie zamiast o Bożym Narodzeniu?”). Odpowiedzi udzielano na pięciostopniowej skali.

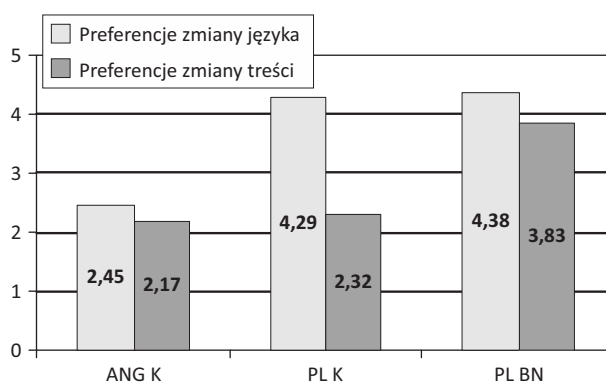
Procedura. Osoby badane były losowo przydzielane do jednej z trzech grup. Tak jak w poprzednich badaniach wybrane grupy oglądały jedną z trzech wersji wideo: ANG K ($N = 38$), PL K ($N = 91$), PL BN ($N = 69$). Po zapoznaniu się z materiałem filmowym osoby badane wypełniały krótką *Skalę oceny materiału*, a na koniec – metryczkę zbierającą podstawowe dane.

Wyniki

W celu odpowiedzi na pytania badawcze wykonano wieloczynnikową analizę ANOVA.

Dystans kulturowy miał istotny wpływ na preferencje osób badanych dotyczące zmiany treści filmu wideo, czyli opowieści o celebracji danego święta, $F(2, 256) = 35,55$; $\eta^2 = 0,27$; $p < 0,001$. Dystans kulturowy miał również istotny wpływ na preferencje osób badanych dotyczące zmiany języka, w jakim wypowiadała się aktorka, $F(2, 228) = 41,48$; $\eta^2 = 0,3$; $p < 0,001$.

W celu określenia, które średnie istotnie różnią się pomiędzy sobą, wykonano analizę *post hoc*. Porównania



Rysunek 6. Wpływ dystansu kulturowego na preferencje dotyczące zmiany treści i języka filmów wideo.

parami wykazały, że osoby badane deklarowały silniejszą potrzebę zmiany treści (skrypty kulturowe) w grupie PL BN ($M = 3,83$; $SD = 1,32$) niż w grupach: PL K ($M = 2,32$; $SD = 1,11$) i ANG K ($M = 2,17$; $SD = 1,01$).

Hipoteza 1 została zatem potwierdzona. W przypadku, gdy aktorka wypowiadała się na temat Bożego Narodzenia, czyli typowo polskiego święta, badani w większym stopniu pragnęli zmiany treści filmu niż w sytuacji, gdy aktorka opowiadała o święcie afroamerykańskim.

W przypadku preferencji dotyczących zmiany języka porównania parami wykazały, że osoby badane deklarowały silniejszą potrzebę zmiany języka w grupach PL BN ($M = 4,38$; $SD = 1,00$) i PL K ($M = 4,29$; $SD = 0,97$) niż ANG K ($M = 2,45$; $SD = 1,43$).

Hipoteza 2 została potwierdzona: osoby badane będą preferowały zmianę języka w większym stopniu w wersji PL K i PL BN niż ANG K. Zatem w sytuacji, gdy Inny wypowiadał się w języku polskim, osoby badane pragnęły zmiany języka komunikatu (tak, aby pomiędzy grupą własną a Innym powstał większy dystans kulturowy) w większym stopniu niż w sytuacji, gdy Inny mówił w języku obcym (angielskim). Obie zależności zilustrowane są na jednym wykresie (rysunek 6).

Dyskusja wyników

Osoby badane wykazywały chęć zmiany materiału wideo za każdym razem, gdy Inny (czarnoskóra aktorka) demonstrował znajomość języka polskiego lub realizację polskich skryptów kulturowych. Najmniejszą potrzebę zmiany odczuwały, oglądając wersję o najwyższym dystansie kulturowym. W przypadku umiarkowanego dystansu kulturowego pragnęły zmiany tylko jednego elementu, mianowicie języka. Z kolei w wersji cechującej się najniższym dystansem kulturowym osoby badane wyrażały

chęć zmiany obu elementów: języka (polskiego) i treści (Boże Narodzenie).

Wyniki wskazują na to, że gdyby osoby badane miały wpływ na zmianę treści i języka komunikatu, wołałyby, aby czarnoskóra aktorka ani nie mówiła w języku polskim, ani nie opowiadała o polskim święcie. Osoby oglądające wersję o najwyższym poziomie dystansu kulturowego (ANG K) nie miały ani potrzeby zmiany języka, ani zmiany skryptów kulturowych aktorki. Z kolei członkowie grupy oglądającej wersję PL BN mieli wysoką potrzebę zmiany obu czynników. W grupie PL K osoby badane pragnęły zmiany tylko jednego elementu: języka, a nie treści kulturowej, która była im obca.

Opierając się na założeniach dotyczących znaczenia poszczególnych składowych dystansu kulturowego: języka i treści jako wskaźników dystansu kulturowego oraz treści jako ewentualnego wskaźnika dotyczącego ciekawości vs. znudzenia, można twierdzić, że bardziej prawdopodobnym wyjaśnieniem zaobserwowanej zależności jest raczej motyw unikania niż dążenia.

Oznaczałoby to, że osoby badane nie akceptują w pełni Innego, który staje się „zbyt” podobny do polskiej grupy kulturowej nie dlatego, że to, o czym opowiada w materiale wideo jest nudne, ale dlatego, że zachowuje się sprzecznie z ich oczekiwaniami dotyczącymi norm zachowania „obcego”. Jest to spójne z wynikami i interpretacją Vaesa i współautorów (2003), którzy stwierdzili, że osoby badane gorzej oceniają Innego, który zachowuje się jak członek kategorii „My”, niż Innego, który zachowuje się zgodnie z własnymi normami kulturowymi.

Można więc interpretować wyniki badań 2 i 3 jako przejaw niechęci do pełnej asymilacji Innego: wolał(a) bym, żeby Inny nie mówił po polsku i o polskich świętach, czyli wole, żeby Inny pozostał, przynajmniej w pewnym stopniu (tu – skryptów kulturowych), „obcy”. Dzieje się tak dlatego, że Inny, który w wysokim stopniu upodabnia się do członków grupy „My”, jest oceniany jako mniej zakorzeniony w kulturze, zaskakujący, postępujący wbrew oczekiwaniom osób badanych.

DYSKUSJA OGÓLNA

Przeprowadzone badania wykazały, że choć na poziomie grupowym badani Polacy mają utajone preferencje wobec osób o białym kolorze skóry w porównaniu z osobami czarnoskórymi, to jednocześnie, w przypadku informacji personalizujących, są w stanie postrzegać Innego jako sympatycznego, atrakcyjnego i zakorzenionego w kulturze (o wyższym stopniu potencjału ludzkiego). Dystans kulturowy miał również wpływ na kategoryzację tożsamościową Innego – w przypadku najniższego dystansu kulturowego tendencja do kategoryzacji Innego jako „swojego” była

najwyższa. Mimo to się okazało, że to Inny o umiarkowanym dystansie kulturowym jest postrzegany przez etnicznych Polaków najbardziej pozytywnie.

W jaki sposób można więc wyjaśnić najbardziej pozytywną ocenę aktorki (pod względem sympatyczności i przypisywanego poziomu zakorzenienia w kulturze) z wersji o umiarkowanym (PL K), a nie najniższym (PL BN) stopniu dystansu kulturowego? Być może sytuacja złożona kulturowo (pod względem języka i skryptów), jaka wystąpiła w wersji o umiarkowanym dystansie kulturowym (PL K), jest dla osób badanych bardziej interesująca i angażująca niż wersja odległa kulturowo (ANG K) i jednocześnie mniej zagrażająca niż wersja kulturowo najbliższa (PL BN).

Uzyskane wyniki oraz teza Mitchella Hammera i Miliona Bennetta (2003) przemawiają za tą interpretacją: spośród wszystkich dostępnych modeli akulturacji prawdopodobnie najbardziej przystosowawcza jest integracja, a nie asymilacja. W zaprezentowanych badaniach dotyczyłoby to nie tyle konsekwencji psychologicznych migrującego, ile postaw obywateli kraju przyjmującego. Integracja Innego polegająca na nabyciu przez niego kompetencji językowych przy jednoczesnym zachowaniu własnych elementów kulturowych może wydawać się osobom badanym mniej zagrażająca niż całkowita jego asymilacja lub po prostu bardziej zgodna z ich oczekiwaniami.

Interesująca jest tu również rola języka, który w porównaniu z przejmowaniem norm i skryptów kulturowych wydaje się ważniejszy w procesie adaptacji i akceptacji ze strony społeczeństwa przyjmującego. Być może jest tak, że po dostrzeżeniu różnic na poziomie percepcyjnym (np. kolor skóry) to język jest kolejną najbardziej wyrazistą charakterystyką Innego. Byłoby to spójne z wynikami Karoliny Hansen (2013), której badania dotyczyły roli języka w formowaniu się postaw Niemców wobec obywateli pochodzenia tureckiego. Okazało się, że ważną rolę m.in. w decyzji o zatrudnieniu, ważniejszą nawet od wyglądu, odgrywa już sam akcent Innego. Inny mówiący płynnie po niemiecku, w przeciwieństwie do Innego z obcym akcentem, był postrzegany bardzo pozytywnie. Autorka tłumaczy to zatarciem negatywnych oczekiwań powstałych na podstawie wyglądu Innego przez pozytywne wrażenie dotyczące jego kompetencji językowych. Podobna sytuacja mogła się zdarzyć w prezentowanym badaniu 3: osoby badane widziały Innego, który okazywał się mówić płynnie w języku polskim. W wersji PL K mogło to być, podobnie jak u Hansen (tamże), pozytywne zaskoczenie, w wersji PL BN zaskoczenie to było jednak wzmocnione również treścią kulturową („nie oczekiwałem/am, że będzie mówić płynnie po polsku”, ale również „nie oczekiwałem/am, że będzie mówić o polskich świętach”) i być może zamiast pozytywnego powodowało u badanych negatywny

afekt. Hansen (tamże) w swoich badaniach wykorzystywała komunikaty neutralne kulturowo, trudno więc jednoznacznie to rozstrzygnąć. Wiadomo jednak, że obok skryptów kulturowych język pełni ważną (jeśli nie nawet ważniejszą) funkcję w kształtowaniu się postaw wobec osób o innym pochodzeniu etnicznym. Jak wykazało badanie 3, w przypadku Innego o umiarkowanym dystansie kulturowym badani skłonni byli oceniać go najbardziej pozytywnie, tolerując i doceniając fakt, że mówi po polsku, w przeciwieństwie do wersji PL BN.

Musimy stwierdzić, że przeprowadzona seria badań nie pozwoliła z jednoznaczną pewnością odpowiedzieć na pytanie o przyczyny najbardziej pozytywnej oceny Innego o umiarkowanym dystansie kulturowym. Możemy jedynie wysnuć tezę, że Inny, który całkowicie się asymiluje, jest dla badanych największym zaskoczeniem, zachowuje się sprzecznie z oczekiwaniami obywateli kraju przyjmującego, przez co może wydawać się najbardziej zagrażający.

Mimo że nie znamy źródeł zaobserwowanego wpływu dystansu kulturowego i zakorzenienia w kulturze na oceny sympatyczności Innego, przeprowadzone badania przyniosły jednak pewną korzyść. Kolejne badania potwierdziły, że najbardziej pozytywny wizerunek będzie miał Inny o umiarkowanym dystansie kulturowym. Warto zatem tę wiedzę wykorzystać choćby w projektowaniu kampanii czy komunikacji społecznej.

Według naszych spostrzeżeń polskie kampanie społeczne opierały się dotychczas na prezentowaniu Innych (osób o odmiennym pochodzeniu etnicznym, ale nie tylko czarnoskórych) jako maksymalnie podobnych do etnicznych Polaków. Wyniki przeprowadzonych badań jednoznacznie wskazują, że taka intuicyjna strategia nie powinna okazać się skuteczna. Jest to zgodne z tym, co wiadomo na temat etnocentryzmu. Zgodnie z rozwojowym modelem wrażliwości kulturowej Bennetta (1993) największą przeszkodą w kontaktach międzykulturowych nie jest lekceważenie istniejącego podobieństwa, a nieradzenie sobie z różnicami. Taką różnicą może być np. rozbieżność pomiędzy poziomem podobieństwa kulturowego a percepcyjnego. Pierwszym etapem etnocentryzmu jest właśnie niezauważanie takich różnic i zaprzeczanie, że istnieją.

Jeśli celem organizacji pozarządowych jest zmiana wizerunku Innych wśród polskich obywateli, zwiększenie akceptacji Innego oraz zmiana postaw na bardziej akceptujące i pozytywne, należałoby wspierać i promować wizerunek Innego jako osoby zintegrowanej, o złożonej, dwukulturowej tożsamości. Byłby to więc Inny, który staje się swój, ale jednocześnie nie odcina się od kultury pochodzenia. W naszych badaniach umiarkowany stopień dystansu kulturowego odpowiadał sytuacji, w której Inny mówi po polsku, ale o skryptach typowych dla obcej Polakom

kultury. Dystans kulturowy wykorzystany w zaprezentowanych badaniach jest w dużym stopniu uproszczeniem, a umiarkowany stopień polega na połączeniu dwóch elementów: języka kultury przyjmującej przy zachowaniu skryptów kultury pochodzenia. Warto byłoby sprawdzić, jakie będą postawy osób badanych wobec Innego w pełni zintegrowanego, czyli zachowującego zarówno elementy kultury pochodzenia, jak i kultury przyjmującej.

Na tym etapie można jednak stwierdzić, że kampanie społeczne powinny raczej kreować wizerunek Innego jako osoby o umiarkowanym dystansie kulturowym, a nie jako osoby w pełni zasymilowanej, identycznej pod wszelkimi względami poza pochodzeniem i/lub kolorem skóry. Takie działanie mogłoby ocieplić wizerunek Innego, przynajmniej na poziomie postaw deklaracyjnych. Trudno stwierdzić, jaka byłaby skuteczność takich działań, biorąc jednak pod uwagę potencjalne korzyści i wagę problemu, warto spróbować.

LITERATURA CYTOWANA

- Allport, G. W. (1954). *The nature of prejudice*. Cambridge, MA: Addison-Wesley.
- Amichai-Hamburger, Y. (2005). Internet minimal group paradigm. *CyberPsychology and Behavior*, 8 (2), 140–142.
- Bargh, J. A., Pietromonaco, P. (1982). Automatic information processing and social perception: The influence of trait information presented outside of conscious awareness on impression formation. *Journal of Personality and Social Psychology*, 43, 437–449.
- Bennett, M. J. (1993). Towards ethnocentrism: A developmental model of intercultural sensitivity. W: R. M. Paige (red.), *Education for intercultural experience* (s. 21–71). Yarmouth: Intercultural Press.
- Berry, J. W. (1997). Immigration, acculturation, and adaptation. *Applied Psychology*, 46 (1), 5–34.
- Berry, J. (2007). Acculturation. W: J. E. Grusec, P. D. Hastings (red.), *Handbook of socialization: Theory and research* (s. 543–558). New York: Guilford Press.
- Bodenhausen, G. V., Macrae, C. N. (1998). Stereotype activation and inhibition. W: R. S. Jr. Wyer (red.), *Stereotype activation and inhibition (Advances in Social Cognition, t. XI, s. 1–52)*. Hillsdale, NJ: Erlbaum.
- Bohner, G., Wänke, M. (2004). *Postawy i zmiana postaw*, tłum. J. Radzicki. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Boski, P. (1988). Cross-cultural studies on person perception: Effects of ingroup/outgroup membership and ethnic schemata. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 19 (3), 287–328.
- Boski, P. (2000). Psychologia kulturowa i międzykulturowa. Czym są i co je różni od głównego nurtu? *Czasopismo Psychologiczne*, 6 (3–4), 215–234.
- Boski, P. (2008). Tożsamość kulturowa. W: P. Oleś (red.), *Tożsamość i jej przemiany a kultura* (s. 85–146). Lublin: Wydawnictwo KUL.

- Boski, P. (2009). *Kulturowe ramy zachowań społecznych. Podręcznik psychologii międzykulturowej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, Academica Wydawnictwo SWPS.
- Brewer, M. B. (1991). The social self: On being the same and different. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 17 (5), 475–487.
- Brewer, M. B., Miller, N. (1996). *Intergroup relations*. Buckingham: Open University Press.
- Byrne, D. (1971). *The attraction paradigm*. New York: Academic Press.
- Devine, P. G., Plant, E. A., Blair, I. V. (2001). Classic and contemporary analyses of racial prejudice. W: R. Brown, S. L. Gaertner (red.), *Blackwell handbook of social psychology. Intergroup processes* (s. 198–217). Oxford: Blackwell Publishers Ltd.
- Fazio, R. H., Jackson, J. R., Dunton, B. C., Williams, C. J. (1995). Variability in automatic activation as an unobtrusive measure of racial attitudes. A bona fide pipeline? *Journal of Personality and Social Psychology*, 18, 339–357.
- Festinger, L. (1957). *A theory of cognitive dissonance*. Stanford: Stanford University Press.
- Furnham, A., Bochner, S. (1982). Social difficulty in a foreign country: An empirical analysis of culture shock. W: S. Bochner (red.), *Cultures in contact: Studies in cross-cultural interactions* (s. 161–198). Oxford: Pergamon.
- Greenwald, A. G., McGhee, D. E., Schwartz, L. K. (1998). Measuring individual differences in implicit cognition: The Implicit Association Test. *Journal of Personality and Social Psychology*, 74 (6), 1464–1480.
- GUS (2014). *Rocznik demograficzny 2014*. Warszawa: Zakład Wydawnictw Statystycznych.
- Hammer, M. R., Bennett, M. J. (2003). Measuring intercultural sensitivity. The Intercultural Development Inventory. *International Journal of Intercultural Relations*, 27 (4), 421–443.
- Hanassab, S., Tidwell, R. (2002). International students in higher education: Identification of needs and implications for policy and practice. *Journal of Studies in International Education*, 6, 305–322.
- Hansen, K. (2013). *Interactions of accent and appearance in social categorization, impression formation, and economic decisions*. Niepublikowana praca doktorska. Friedrich Schiller University, Jena, Niemcy.
- Harris, L. T., Fiske, S. T. (2009). Social neuroscience evidence for dehumanised perception. *European Review of Social Psychology*, 20, 192–231.
- Haslam, N. (2006). Dehumanisation. An integrative review. *Personality and Social Psychology Review*, 10, 252–264.
- Heider, F. (1958). *The psychology of interpersonal relations*. New York: Wiley.
- Henrich, J., Heine, S. J., Norenzayan, A. (2010). The weirdest people in the world? *Behavioral and Brain Sciences*, 33 (2–3), 61–83.
- Horverak, J. G., Bye, H. H., Sandal, G. M., Pallesen, S. (2013). Manager's evaluations of immigrant job applicants: The influence of acculturation strategy on perceived Person-Organisation Fit (P-O Fit) and hiring outcome. *Journal of Cross-Cultural Psychology*, 44 (1), 46–60.
- Jarymowicz, M. (2001). JA w automatycznym przetwarzaniu informacji. W: R. K. Ohme, M. Jarymowicz, J. Reykowski (red.), *Automatyzmy w procesach przetwarzania informacji* (s. 103–120). Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN, SWPS.
- Jarymowicz, M. (2003). O utajonych przejawach atrakcyjności i awersyjności podobieństwa JA–INNI. *Przegląd Psychologiczny*, 46, 237–252.
- Jarymowicz, M., Codol, J. P. (1979). Spostrzeganie podobieństwa „ja–inni” a formowanie obrazu nieznannej osoby. *Przegląd Psychologiczny*, 1, 73–88.
- Jarymowicz, M., Kwiatkowska, A. (1988). Atrybuty własnej tożsamości: właściwości Ja wspólne z właściwościami Innych versus specyficznie własne. W: M. Jarymowicz (red.), *Studia nad spostrzeganiem relacji JA–INNI: tożsamość, indywidualność, przynależność* (s. 65–79). Wrocław: Ossolineum.
- Karyłowski, J., Motes, M. A., Curry, D., Van Liempd, D. (2002). „In what font color is Bill Cosby's name written?": Automatic racial categorization in a Stroop task. *North American Journal of Psychology*, 4, 1–12.
- Kofta, M. (2009). Uprzedzenia wobec obcych – od antypatii do dehumanizacji. W: J. Koziński (red.), *Nowe idee w psychologii* (s. 274–295). Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Kofta, M., Baran, T., Tarnowska, M. (2014). Dehumanization as denial of human potentials: The naive theory of humanity perspective. W: P. G. Bain, J. Vaes, J. Ph. Leyens (red.), *Humanness and dehumanization* (s. 256–275). New York: Psychology Press.
- Kość, Z. (1975). Podobieństwo „agresora” do „ofiary” a natężenie czynności agresywnej. W: A. Frączek (red.), *Z zagadnień psychologii agresji* (s. 115–134). Warszawa: Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej.
- Kruglanski, A. W. (1983). The freezing and unfreezing of lay-inferences: Effects on impression primacy, ethnic stereotyping, and numerical anchoring. *Journal of Experimental Social Psychology*, 19 (5), 448–468.
- Leyens, J. P., Cortes, B., Demoulin, S., Dovidio, J. F., Paladino, M. P., Rodriguez-Perez, A., Rodriguez-Torres, R., Vaes, J. (2003). Emotional prejudice, essentialism, and nationalism: The 2002 Tajfel lecture. *European Journal of Social Psychology*, 33, 703–717.
- Leyens, J. P., Paladino, M. P., Rodriguez-Torres, R., Demoulin, S., Rodriguez-Perez, A., Gaunt, R. (2000). The emotional side of prejudice: The attribution of secondary emotions to ingroups and outgroups. *Personality and Social Psychology Review*, 4, 186–197.
- Leyens, J. P., Rodriguez-Perez, A., Rodriguez-Torres, R., Gaunt, R., Paladino, M. P., Vaes, J., Demoulin, S. (2001). Psychological essentialism and the differential attribution of uniquely human emotions to ingroups and out groups. *European Journal of Social Psychology*, 31, 395–411.
- Maison, D. (2004). *Utajone postawy konsumenckie. Analiza możliwości wykorzystania metody IAT*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Maliszewski, N. (2005). *Regulacyjna rola utajonej postawy*. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

- Marques, J. M., Yzerbyt, V. Y., Leyens, J. (1988). The 'Black Sheep Effect': Extremity of judgements towards ingroup members as a function of group identification. *European Journal of Social Psychology*, 18, 1–16.
- Pettigrew, T. (2001). The ultimate attribution error: Extending Allport's cognitive analysis of prejudice. W: M. A. Hogg, D. Abrams (red.), *Intergroup relations: Essential readings* (s. 162–173). New York: Psychology Press.
- Reykowski, J. (1986). *Motywacja, postawy prospołeczne a osobowość*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Rudman, L. A. (2011). *Implicit measures do social and personality psychology*. London: Sage Publications.
- Scherer, L. D., Lambert, A. J. (2012). Implicit race bias revisited: On the utility of task context in assessing implicit attitude strength. *Journal of Experimental Social Psychology*, 48 (1), 366–370.
- Skinner, B. (2010). Online discussion: Can it help international students ease into British University life. *Journal of Studies in International Education*, 14, 335–354.
- Suanet, I., Vijver, F. J. R., van de (2009). Perceived cultural distance and acculturation among exchange students in Russia. *Journal of Community and Applied Social Psychology*, 19, 182–197.
- Szarota, P., Borowiak, A. (2004). *Tolerancja i wielokulturowość – wyzwania XXI wieku*. Warszawa: Academica.
- Tadmor, C. T., Hong, Y., Chao, M. M., Wiruchnipawan, F., Wang, W. (2012). Multicultural experiences reduce intergroup bias through epistemic unfreezing. *Journal of Personality and Social Psychology*, 103 (5), 750–772.
- Tajfel, H. (1981). *Human groups and social categories: Studies in social psychology*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Tajfel, H., Turner, J. C. (1986). The social identity theory of intergroup behavior. W: W. G. Austin, S. Worhel (red.), *Psychology of intergroup relations* (s. 7–24). Chicago: Nelson Hall.
- Tarnowska, M., Sławuta, P., Kofta, M. (2012). Procesy dehumanizowania „obcych”: mechanizmy i funkcje. W: M. Drogosz, M. Bilewicz, M. Kofta (red.), *Poza stereotypy. Dehumanizacja i esencjalizm w postrzeganiu grup społecznych* (s. 131–165). Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Trzebińska, E. (1992). Zaangażowanie własnej tożsamości narodowej jako czynnik modyfikujący ustosunkowania wobec przedstawicieli grup mniejszościowych. W: Z. Chlewiński, I. Kurcz (red.), *Kolokwia Psychologiczne* (t. 1, s. 57–66). Warszawa: Instytut Psychologii PAN.
- Vaes, J., Paladino, M. P., Castelli, L., Leyens, J. P., Giovanni, A. (2003). On the behavioral consequences of infrahumanization: The implicit role of uniquely human emotions in intergroup relations. *Journal of Personality and Social Psychology*, 85, 1016–1034.
- Ward, C., Kennedy, A. (1999). The measurement of sociocultural adaptation. *International Journal of Intercultural Relations*, 23, 659–677.
- Weigl, B. (1999). *Stereotypy i uprzedzenia etniczne u dzieci i młodzieży. Studium empiryczne*. Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Psychologii PAN.
- Więckowska, J. (2011). *Właściwości osoby a wymiary kultury: konsekwencje dla adaptacji psychologicznej*. Niepublikowana praca doktorska. Instytut Psychologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- Wojciszke, B. (1978). Teoria akcentuacji i jej zastosowania w psychologii społecznej. *Przegląd Psychologiczny*, 21, 315–345.

Does “the Other” always have to be an out-group? The influence of cultural distance on attitudes of ethnic Poles towards Blacks and their categorization

Maria Baran, Pawel Boski

University of Social Sciences and Humanities in Warszawa

ABSTRACT

We conducted three studies that focused on the influence of cultural distance on attitudes towards the „Other” (a Black person). Cultural distance has been defined as similarity between the study participants and the Other regarding both language and cultural scripts. The participants were asked about their attitudes towards a Black actress from a video, who according to the experimental condition, was: (1) relating to a Polish holiday in Polish (low level of cultural distance: Polish, Christmas), (2) relating to an Afro-American holiday in Polish (moderate level of cultural distance: Polish, Kwanzaa), (3) relating to an Afro-American holiday in English (high level of cultural distance: English, Kwanzaa), or (4) was only visible in a picture (control group). Study 1 focused on the influence of cultural distance on attitudes towards the Other and his inclusion in a given cultural group (Polish or African). The Implicit Association Test (IAT) was applied. The results showed that cultural distance had an influence on the tendency to ascribe Polish or African identity to the Other. Study 1 demonstrated the classic IAT effect: participants had implicit preference towards the Whites in comparison to the Blacks. Study 2 explored the effect of cultural distance on the level of ascribed human potentials (Kofta, Baran & Tarnowska, 2014) and on attitudes towards the Other. The hypothesis predicted that the participants will find the Other with moderate cultural distance as more agreeable and will ascribe higher level of human potentials to him than to the Other with high or low cultural distance. Three factors were separated through the analysis of the Scale of Human Potentials: Reflectivity, Cultural Embeddedness and Abstractivity. The findings indicate that the Other with moderate cultural distance is judged significantly more positively than the same person with high or low cultural distance. Moreover, the participants ascribed the highest level of Cultural Embeddedness to the Other with moderate cultural distance. Study 3 explored the participants’ bias towards the cultural content and language used in the experimental videos.

Key words: cultural distance, intergroup relations, social categorisation, inhumanization, implicit and explicit attitudes

Złożono: 11.07.2014

Złożono poprawiony tekst: 29.10.2014/6.03.2015

Zaakceptowano do druku: 17.03.2015